Nr. 74. Wtorek, 1 Kwietnia 1913 r. Rok II.

Biblioteka [illegible] № 15014 Kupiectwa Łódzkiego

GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanemi dla prenumeratorów. :: Egzemplarz pojedynczy 3 kop. :: Ogłoszenia „Gazeta" drukuje tylko w języku polskim

Prenumerata w Łodzi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.

Za odnoszenie do domu 10 kop. miesięcznie.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie 7 rb. 20 kop., półrocznie rb. 3 kop. 60 kwartalnie rb. 1 kop. 80, miesięcznie 60 kop.

Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronicy 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologja 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca. Nr. skrzynki pocztowej 570 Interesantów w sprawach redakcyjnych przyjmuje się od 2 do 4—Widzewska 106a.

Filje kantoru: **Zgierz,** Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. :: **Zduńska Wola,** Księgarnia Welenowskiego :: **Pabjanice,** Biuro Dzienników, A. Wadzyńskiego. Zamkowa 23. **Aleksandrów,** skład apteczny J. Auerbacha.

Teatr „POPULARNY" **Konstantynowska № 16.** Dziś wiecz. „Ojczyzna" Jutro wiecz. „Jarmark małżeński".

Teatr POLSKI **Cegielniana 63.** Dziś wiecz. Trupa rosyjska **KORSZA** „Świat nudów" Jutro wiecz. „Miłość starcza"

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić WW. PP., że d. 2, 3 i 4-go kwietnia, t. j. w środę, czwartek i w piątek urządzam w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej № 113 wystawę najświeższych modeli paryskich z poważaniem „LUCYNA" **Warszawa, Boduena 2.**

„BAR pod WIECHĄ" **Dzielna Nr. 1.** KONCERT dobrze zgranego trio od godz. 7 wiecz. BUFET obficie zaopatrzony w doborowy wybór przekąsek. PIWO browaru „Waldschleschen", i pilzeńskie. Przy lokalu sala bilardowa i pięć gabinetów. W niedzielę i święta koncert od 12 w poł. do 3-ej i wieczorem. MUZYKA ARTYSTYCZNA CODZIENNIE

Restaurant-Bar Imperial
Piotrkowska 17. Tel. 22-31. 1017—20—3
Wspaniale urządzony lokal podług nowoczesnych najnowszych wymagań.
Wszelkie zamówienia do domów wykonywa się po najniższych cenach.
Poleca się Szanownej Publiczności za zarząd **Józef Palejowski.**

Z FRANCJI.

(Korespondncja własna).

P a r y ż, 28 marca.

Upadł gabinet Brianda.

Barthou został mistrzem nowej kombinacji. I znów rozpoczęło się przedstawianie figurek—manekinów rzekłbym; ten był w finansach — usiadł teraz w sprawach wewnętrznych, tamten ze sprawiedliwości poszedł do oświaty itd.—ten sam bigos, trochę inaczej okraszony. A okrasa dużo znaczył...

Bo gdy przedwczoraj p. Barthou odczytał swą deklarację, to w parlamencie śmiano się, niby na komedji Molière'a. Było też w tej deklaracji dużo rzeczy, o reformie wyborczej, przez którą poprzedni gabinet upadł, powiedział p. Bartou, że jakoś to się zrobi, że będzie nieubłagany co do służby 3-letniej, że wreszcie przyjął mandat prezesa ministrów, zarówno jak i reszta jego kolegów tylko z powodu trudnej sytuacji, w jakiej Francja się znajduje.

Nastąpiło głosowanie.

Za ministerjum głosowało 225 posłów, przeciw—162, a wstrzymało się od głosowania około 200.

Większość, jak widzimy strasznie mizerna i dlatego spodziewano się, że ministerjum odrazu ustąpi.

Stało się jednak inaczej. Ministerjum zostało, a prasa — oprócz prawej—odnosi się, jeżeli nie z lekceważeniem, to z uczuciem litości dla tych, co się tak strasznie poświęcają dla ojczyzny, lub też dla... portfelów ministerjalnych.

Leader socjalistów Jaurès, opowiada, że przez cały czas politycznej jego działalności, a jest to już z górą 20, lat nie było ministerjum, któreby się na takiej większości opierało.

Organ radykałów „Le Radical" pisze, że jakkolwiek radykali mieli na dzisiejszem zebraniu interpelować ministerjum co do jego polityki ogólnej, to jednak nie zrobią tego, gdyż ministerjum nie otrzymało większości wogóle, a wcale republikańskiej.

Smutno się tedy przedstawia sytuacja wewnętrzna Francji.

Izba posłów znów będzie głosowała za reformą wyborczą, senat przeciw — znów kryzys gabinetowy, znów przesilenie ministerjalne.

Dlatego nie bez racji są głosy, nawołujące do rewizji konstytucji. Jak się to wszystko skończy, niewiadomo. Ministerjum na razie jeszcze istnieje, choć prorocy, najbardziej optymistyczni, nie przepowiadają mu życia dłuższego nad tydzień.

Bo zaczyna już Francja parlamentarna orjentować się, że rządzą nią ludzie dbający tylko o swe honory, ambicje i interesy osobiste i dlatego coraz częściej odzywają się głosy przeciw tej ojczyźnie „ministerjalnej" przeciw niemoralności sterujących osób, które dla otrzymania portfelu—zmieniają wszystko, nawet idee i przekonania.

Wł. N.

Niesnaski bułgarsko-serbskie.

Wiadomości ze źródeł bułgarskich utrzymują, że udział serbskich wojsk w chwili stanowczej przy szturmie Adrjanopola posiadał charakter wyłącznie demonstracyjny.

Zródła serbskie utrzymują, że kawalerja serbska pierwsza wmaszerowała do Adrjanopola, zaś podług wiadomości wiedeńskich gazet, udział artylerji serbskiej, zwłaszcza serbskich dział wielkiego kalibru odegrał w ostatniej chwili przy bombardowaniu Adrjanopola rolę rozstrzygającą.

Nietylko bułgarzy, ale i serbowie zdobywali Adrjanopol. O nich podobno zapomniano w tryumfach bułgarskich.

Tymczasem była ich pod Adrjanopolem liczba niemała i to wojsk wyborowych.

A mianowicie: druga armja serbska, utworzona z dywizji tymoskiej pierwszego powołania, pod wodzą generała Stiepanowicza, która po mobilizacji wyruszyła przez Sofję i Kistendil nad granicę turecką. Do armji generała Stiepanowicza włączono też jedną dywizję bułgarską.

Zadaniem tych sił była obrona stolicy bułgarskiej w razie jakiejś niespodziewanej napaści oraz zagrażanie prawemu skrzydłu armji tureckiej, zgromadzonej w Iskibie i pobitej potem pod Kumanowem.

Po tej wielkiej bitwie druga armja serbska udała się pod Adrjanopol, gdzie przybyła dn. 8 listopada.

Z armji tej wyłączono przedtem pułk 14 i skierowano go do Isztibu i dalej na południe, a za to generał Stiepanowicz otrzymał dodatkowy pułk pierwszy.

Powyższe wojska serbskie zajęły pozycję naprzeciwko głównych fortów Adrjanopola: Szajtan i Karagez.

Ale ilość tych wojsk okazała się za małą, więc z pierwszej armji serbskiej, która bohatersko walczyła pod Kumanowem wyłączono dywizję dunajską (drugiego powołania) i wysłano ją również pod Adrjanopol. Dywizją tą dowodził mianowany po bitwie pod Kumanowem generałem Michał Raszicz.

W połowie listopada dywizja dunajska zaczęła się już okopywać pod Adrjanopolem.

Ale nie na tem koniec. Oprócz powyższych dwóch, pierwszorzędnych dywizji serbskich (razem 50 do 60 tysięcy ludzi), a więc stanowiących około połowy wojsk oblegających tę twierdzę, serbowie posłali pod Adrjanopol wszystkie serbskie działa oblężnicze, które uczestniczyły w bitwie pod Monastyrem.

Działa te zamieniły armaty bułgarskie, które wysłano pod Czataldżę.

Wreszcie serbowie posłali pod Adrjanopol wszystkie swoje działa oblężnicze z Niszu i nowy transport dział oblężniczych, nadesłanych z Francji.

W ten sposób Adrjanopol padł dzięki straszliwej kanonadzie serbskich dział oblężniczych, padł szturmowany głównie przez serbów jest więc zwycięstwem nie tyle bułgarskiem ile serbskiem.

Bombardowanie fortów tureckich nie ustawało prawie wcale, chyba w dni zawiei śnieżnej w lutym.

Ponieważ serbowie walczą też wraz z bułgarami pod Czataldżą, więc trudno przypuścić, aby tak ścisły związek pomiędzy obydwoma narodami mogły rozerwać jakieś przyszłe zawiści jak o tem głoszą depesze wiedeńskie.

—o—

Zwiększenie armji niemieckiej.

Urzędowo ogłoszono wniosek powiększenia niemieckich sił zbrojnych. Szczegółowe wzmocnienie rozmaitych gatunków broni przedstawia następujący obraz:

Siła armji niemieckiej w stanie poko-

ju wynosić będzie 661,761 żołnierza, nie licząc oficerów, podoficerów i ochotników jednorocznych;

nowoutworzonych zostanie: 18 bataljonów piechoty, 34 szwadrony kawalerji, 7 bataljonów artylerji pieszej, 11 bataljonów pionierów, 13 bataljonów wojsk kolejowych.

Dotychczasowy stan artylerji polnej, złożony z 633 baterji, utrzymany zostanie nadal bez zmiany.

Cyfra zwiększenia sił przedstawia się jak następuje, więcej o 4000 oficerów. 15,000 podoficerów, 117,000 żołnierzy, 27,000 koni.

Równocześnie mówi projekt o potrzebie prędkiego zbudowania kilku fortec i szybkie postaranie się o pomnożenie materjału wojennego.

Jednorazowe wydatki określa projekt na sumę 887 miljonów marek; podwyższenie wydatków bieżących na 83 miljony marek.

Na zbudowanie nowych twierdz i wzmocnienie dawnych przypada z jednorazowych wydatków suma 210 miljonów marek.

W motywach, powodujących tak wielkie wzmocnienie sił zbrojnych kładzie projekt rządowy główny nacisk na tę okoliczność, że stosunki państwowe w Europie uległy, skutkiem ostatniej wojny bałkańskiej zasadniczym zmianom.

Wobec tego Niemcy widzą się zmuszone do myślenia o obronie swych otwartych granic, aby w danym razie być gotowemi do stawiania oporu kilku nieprzyjaciołom równocześnie.

W końcu wspomina projekt o potrzebie lepszego uposażenia podoficerów w armji, aby ich skłonić przez to do dłuższego, aniżeli dotychczas, pozostania w szeregach.

Z Cesarstwa.

Narada nad bojkotem.

W tych dniach odbyło się w Petersburgu zebranie działaczów żydowskich, na którem sławetny Żabotyńskij odczytał referat o bojkocie. Referent zaznaczył między innemi: „Sprawa bojkotu jest o wiele poważniejsza niż sądzono początkowo; bo nie jest to ogień słomiany. Większość drobnych kupców na prowincji, żydów, jest ogromnie zagrożona. Jedynie w Łodzi, gdzie polacy stanowią mniejszość (?), bojkot nie ma znaczenia. Łódź liczy teraz jedną trzecią część żydów; za lat 10, jeżeli bojkot trwać będzie, Łódź będzie miała 50 proc. żydów, bo z prowincji żydzi przeprowadzą się do Łodzi. Straszliwą bronią jest cofnięcie żydom kredytu".

Przechodząc do środków zaradczych, referent twierdzi, że żydzi powinni się trzymać zasady: „Oko za oko, ząb za ząb"—sprowadzać kapitały z Rosji i zagranicy i t. d.

Żabotyńskij rzekł wreszcie: "Żydzi powinni żyć kulturą rosyjską, gdy nie są w stanie dostatecznie rozwinąć własnych żydowskich walorów kulturalnych; powinni umieć wetknąć igłę w serce wroga..."

Przeciw Żabotyńskiemu wystąpił tylko jeden oponent, który nawoływał do walki tylko środkami godziwymi. To słowo protestu nie wywarło jednak wrażenia.

Znowu przepełnienie więzień rosyjskich.

Kontygens więzień stołecznych, który po amnestji spadł prawie do normy, w dniach ostatnich wzrósł znacznie i prawie wszystkie więzienia przepełnione są o 30 — 40 proc. ponad normę. Przeszło 50 proc. recydywistów i innych przestępców kryminalnych znowu dostało się pod klucz. A w więzieniu celkowem w „Krestach" w Petersburgu z pośród 570 uwolnionych na mocy manifestu powróciło znowu 300 osób.

Z Litwy i Rusi.

Kary prasowe.

Gubernatorowie corocznie przesyłają do ministerjum spraw wewnętrznych specjalne sprawozdania o karach administracyjnych, na jakie skazywane były w ciągu roku wydawnictwa perjodyczne.

Z odnośnego sprawozdania gubernatora kijowskiego za rok 1912 wynika, iż na pisma kijowskie w ciągu roku ubiegłego spadły następujące kary:

„Dziennik Kijowski" skazany został w czerwcu na 200 rb. kary, (oraz miał dwa procesy sądowe).

„Kijowska Poczta" — ogółem 6 razy na ogólną sumę 1,800 rubli.

„Poślednija nowosti"—na 700 rb.

„Ogni" na 500 rb.

„Zasiw"—na 400 rb.

„Jużnaja Kopiejka"—na 300 rb.

„Kijowska Myśl" skazana została ogółem 11 razy na sumę 3,500 rb.

„Dwugławyj Orieł"—na 250 rb.

„Prowincjonalnyj Gołos"—na 200 rb., oraz wychodzący w Humaniu „Jugo-Zapad"—na 300 rb.

Ogółem w ciągu roku skazano 10 wydawnictw w 28 wypadkach na sumę 8,350 rubli.

Z Warszawy.

Echa katastrofy lotniczej.

Wczoraj o godz. 1 po poł., w kaplicy katolickiej szpitala Ujazdowskiego odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę tragicznie zmarłego lotnika, Aleksandra Perłowskiego.

Podczas nabożeństwa, artyści opery, pod kierunkiem p. Lewandowskiego, wykonali pienia żałobne.

Po modłach, trumnę ze zwłokami wzięli na barki koledzy ofiary i ponieśli do wozu żałobnego.

Przez cały czas przeprowadzenia zwłok ze szpitala do kościoła, nad orszakiem żałobnym, na znacznej wysokości unosili się na jednopłatowcach Newporta dwaj lotnicy—koledzy ofiary.

Dziś, o godz. 1 po południu odbyło się wyprowadzenie zwłok Aleksandra Perłowskiego z kościoła św. Aleksandra. Wyprowadzenie poprzedziło nabożeństwo,

Dla szczegółowego zbadania okoliczności katastrofy i śmierci lotnika wczoraj przybyli z Petersburga specjalnie w tym celu delegowani: gen. Kowańko i podpułkownik Urljanin.

Koncesje na nowe apteki.

Na usilne starania zainteresowanych, w tych dniach ministerjum spraw wewnętrznych, zawiadomiło ober-policmajstra m. Warszawy, że nie znajduje przeszkód do wydania koncesji na otwarcie w Warszawie 12 nowych aptek, z warunkiem, aby te koncesje były wydane osobom, posiadającym prawem przepisany cenzus.

Repertuar Teatru polskiego w Warszawie.

We wtorek, dnia 1 kwietnia „Krakowiacy i Górale".

W środę, dnia 2 kwietnia „Irydjon".

W czwartek, dnia 3 kwietnia „Krakowiacy i Górale".

Porwanie Macochowej.

Dzisiejszy „Kurjer Poranny" donosi, że Helena Macochowa została porwana przez kilku młodyah ludzi i uwieziona automobilem.

Wiadomość nosi datę 1 kwietnia.

—o—

Z sąsiedztwa.

Towarzystwo szerzenia wiedzy imienia H. Sienkiewicza.

(c) Piotrkowska komisja gubernialna do spraw stowarzyszeń i związków zarejestrowała ustawę Towarzystwa szerzenia wiedzy imienia Henryka Sienkiewicza, zorganizowanego w Chojnach pod Łodzią.

Założycielami tej placówki są pp. Jan Grzybowski, prezes chojeńskiego Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego, Antoni Winnicki, Feliks Zagórowski i Józef Gabinowski.

Znaczna kradzież.

(c) Onegdaj do mieszkania Romana Hausa, zamieszkałego w Zgierzu przy ul. Parzęczewskiej pod nr. 2, dostali się niewiadomi złoczyńcy i skradli biżuterji i garderoby na sumę około 300 rb.

Kandydaci na sędziego gminnego.

(c) Z powodu zgonu ś. p. J. Szaniawskiego, który piastował godność sędziego gminnego 6 okręgu powiatu łódzkiego odbędą się na nadchodzących zebraniach gminnych wybory nowego sędziego. Kandydatami na to stanowisko są pp. Jan Kostanecki, Józef Stegman i Bronisław Piątkiewicz—z gminy Puczniew, Teodor Majsner—z gminy Rszew, Karol Olszewski i Adolf Wagner—z gminy Brus, oraz Hugo Tobjazeli i Jan Gomulski z gminy Babice.

Wykolejenie pociągu.

(c) W niedzielę o północy na kolejce aleksandrowskiej, na przejeździe pomiędzy Żubardziem a Kochanówką, wykoleił się pociąg kurjerski, powracający do remizy. Przyczyną wykolejenia był kilkopudowy kamień, który niewiadomi złoczyńcy ułożyli na szynach. Wagon motorowy, który uległ znacznemu uszkodzeniu, zdołano podnieść na szyny i sprowadzić do remizy dopiero o godzinie 5 nad ranem.

Zjazd w Zgierzu.

(d) Komitet gubernjalny do spraw drobnego kredytu, rozesłał cyrkularz do miejskich oraz okolicznych instytucji kredytowych z zażądaniem spisu imiennego delegatów mających się udać na zjazd instytucji pożyczkowo-oszczędnościowych w Zgierzu.

—o—

Licytacje nieruchomości.

(w) Przy Sądzie okręgowym Piotrkowskim zostały wystawione na licytację następujące nieruchomości.

W dniu 2 kwietnia.

1) Nieruchomość w m. Łodzi przy ulicy Brzezińskiej pod №№ 18 i 20, należąca w jednej połowie do Nachmana-Dawida Sawickiego, a w drugiej połowie — do Natana i Pesy małż. Kuczyńskich, i składająca się z placu ogólnej przestrzeni—2852 łokci kwadrat. i znajdujących się na nim zabudowań: trzechpiętrowej frontowej kamienicy. 2 parterowych drewnianych domów i różnych zabudowań gospodarskich.

Nieruchomość ta posiada w miejskiej hipotece własną księgę hipoteczną za № 170, jest obciążona długami hipotecznymi do wysokości 62,140 rb. 74 kop., na licytację została wystawiona przez nabywcę praw Antoniego Majeranowskiego i Arona Lipszyca — Ire Wajnberga na zaspokojenie pretensji w sumie 5585 rb.

Licytacja rozpocznie się od sumy 35,000 rubli.

2) Nieruchomość w m. Tomaszowie przy ulicy Kaliskiej pod № 83, należąca do sukcesorów Jana i Władysława Jachowiczów i Marji Magdaleny Szymańskiej i składająca się z placu ogólnej przestrzeni 1910 łokci kw., prawej połowy znajdującego się na tym placu drewnianego domu i murowanej oficyny, a także połowy morgu gruntu.

Nieruchomość ta posiada w miejskiej hipotece własną księgę hipoteczną za № 263, obciążona długami hipotecznemi do wysokości 1458 rb. 13 kop., na licytację została wystawiona przez Izraela Markowicz, a na zaspokojenie jego pretensji w sumie 300 rb.

Licytacja rozpocznie się od sumy 1500 rubli.

W dniu 15 kwietnia.

1) Nieruchomość w m. Łodzi przy ul. Kamiennej pod nr. 15, należąca do Jankla i

---

48)

TH. MANN

Królewska Wysokość

POWIEŚĆ.

Tłumaczył z niemieckiego K. HOWORKO.

Gazety stołeczne powtórzyły w osiem dni później za gazetami urzędowemi treść obu pism odręcznych, które zawierały najwyższe postanowienia.

Jedno miało w nagłówku: „Kochany ministrze stanu, baronie Knobelsdorffie!" Drugie zaczynało się słowy: „Jaśnie oświecony książę, miły Bracie", a kończyło się zwrotem: „Waszej królewskiej wysokości szczerze oddany brat Albrecht",

Wysokie powołanie.

Opisujemy tu życie i sposób wykonywania obowiązków Klausa Henryka, którym brak porównania z czemkolwiek innem.

Wysiadał on naprzykład gdziekolwiek ze swego powozu i z płaszczem przerzuconym przez rękę kroczył uliczką utworzoną przez tłum, wznoszący na jego cześć okrzyki, albo wchodził w drzwi domu, przed którym był ustawiony rząd oleandrów i na którego schodach przed urządzonym pięknie baldachimem stali parami lokaje odświętnie ubrani...

Udawał się na ucztę, owieszony orderami aż do pasa, w swoich epoletach majora na wązkich ramionach, otoczony strojną świtą.

Poprzedzany dwoma usłużnymi lokajami, kroczył gotyckim korytarzem i drzwi otwierały się przed nim same. A tymczasem na dole, na małym rynku miejskim, stał zbity tłum ludu głowa przy głowie, oświetlony mnóstwem dymiących pochodni. Tłum ten śpiewał i wznosił okrzyki a Klaus Henryk stał w otwartem oknie, kłaniał się, wystawiając swoją osobę na widowisko zachwyconej gromadzie.

Życie jego nie miało właściwie dni powszednich i pozbawione było rzeczywistości; składało się ono z samych napiętych, uroczystych okamgnień.

Gdzie tylko się pojawił, tam stawało się święto i dzień powszedni zamieniał się w dzień uroczysty; lud święcił wtedy sam siebie, szare życie wyzbywało się swej szarzyzny i stawało się poezją. Nędzarz zamieniał się w bogacza, brudne nory przybierały wygląd przyzwoitych domków, obdarci ulicznicy stawali się najgrzeczniejszemi dziećmi, odświętnie ubranemi, wymytemi i wyczesanemi a tępy mieszczuch w surducie i cylindrze ze wzruszeniem uświadamiał sobie własną godność. Lecz nietylko on, Klaus Henryk, widział ten świat w owem świetle uroczystem i świat ów widział się takim w ciągu jego obecności. Jakaś szczególniejsza nieprawdziwość i pozorność panowała na miejscach, gdzie wykonywał swoje zadania; była to równomierna acz nietrwała dekoracyjność, fałszywy i zachwycający przyodziewek dla rzeczywistości, składający się z tektury i złotego papieru, z wieńców, lampionów, draperji, chorągwi.

Wszystko to pojawiało się jakby wyczarowane na przeciąg jednej pięknej godziny a Klaus Henryk sam stojąc na dywanie, przykrywającym nagość ziemi, między dwoma dwubarwnie pomalowanymi i owieńczonymi masztami, tworzył punkt środkowy tego odświętnego piękna. Z lewą ręką wspartą na biodrze stał wśród zachwyconego tłumu i uśmiechał się łaskawie.

Kładł kamień węgielny pod budowę nowego ratusza. Przy pomocy pewnych manipulacji finansowych zdobyli obywatele potrzebne środki pieniężne i uczony architekt stołeczny miał wznieść nowy ratusz. Zaś Klaus Henryk miał położyć pod budowę kamień węgielny.

Przy radosnych okrzykach zebranego tłumu, zajechał on przed wspaniały namiot, ustawiony na miejscu budowli, ruchem lekkim i doskonale opanowanym wysiadł tam, gdzie ziemia była starannie zrównana i usypana czystym piaskiem i sam jeden podszedł do wyznaczonych na jego przyjęcie panów we frakach i białych krawatach. Kazał sobie przedstawić architekta i w ciągu pięciu minut, w obliczu zebranego tłumu, prowadził z nim rozmowę o właściwościach różnych stylów, rozmowę ogromnie ogólnikową i beztreściową. Potem zrobił zwrot i po przez chodnik i stopnie drewniane pozwolił się zaprowadzić ku fotelowi ustawionemu na brzegu środkowej trybuny.

Na tym fotelu siedział, przybrany w łańcuch i gwiazdę orderu, z jedną nogą wysuniętą naprzód, z rękoma w białych rękawiczkach wspartemi na rękojeści szabli, widzialny dla wszystkich zgromadzonych z każdej strony i z miną skupioną słuchał mowy burmistrza. Potem, gdy zwrócono się doń z odpowiednią prośbą, wstał i bez widomej ostrożności oraz bez spoglądania na nogi, zeszedł po stopniach ku zagłębieniu w którem znajdował się kamień węgielny, trzykrotnie powoli uderzył młotkiem w blok piaskowca i przy ogólnej ciszy głosem szorstkawym wygłosił krótką sentencję, którą pan von Knobelsdorff dla niego ułożył.

Dzieci szkolne śpiewały chóralnie i Klaus Henryk odjeżdżał.

Przy uroczystości stowarzyszeń wysłużonych żołnierzy kroczył wzdłuż frontu starych weteranów. Jakiś starzec wołał głosem, który zdawał się być zachrypłym od dymu prochowego: „Cisza! Czapki zdjąć! Oczy w prawo!" Zaś weterani stali cicho, bez ruchu, z medalami i krzyżami na surdutach, z cylindrami przy nodze i krwią nabiegłemi, psiemi oczyma spoglądali na Klausa Henryka, który przyglądał się im łaskawie przechodząc wzdłuż ich szeregu.

Czasem przystanął przed jednym, lub drugim, zaszczycając go pytaniami gdzie służył i kiedy, w jakiej bitwie brał udział... Przybył na uroczystość turnerów, był obecny przy popisach gimnastycznych i kazał sobie przedstawić zwycięzców, aby ich zaszczycić rozmową.

(d. c. n.).

Elki małż. Gdańskich i składająca się z placu ogólnej przestrzeni — 1782 łokci kw. i znajdujących się na nim: trzechpiętrowej kamienicy i jednopiętrowych murowanych komórek.

Nieruchomość ta posiada w miejskiej hipotece własną księgę hipoteczną za nr. 2063. jest obciążona długami hipotycznemi do wysokości—39,885 rb.,na licytacje została wystawiona przez Alberta Zemelka na zaspokojenie jego pretensji w sumie 4885 rb. 20 kop.

Licytacja rozpocznie się od sumy 1500 rubli.

2) Osada młynarska, znajdująca się w przyłączonej do Łodzi miejscowości pod nazwą „Rokicie", należąca do Haskla i Biny małż. Preport i składająca się z placu ogólnej przestrzeni—41,436 łokci kw. ze znajdującymi się na nim 19 murowanemi i drewnianemi mieszkalnemi, fabrycznemi i gospodarskiemi zabudowaniami, a także martwym inwentarzem.

Nieruchomość ta posiada własną księgę hipoteczną w wydziale hipotecznym przy sądzie okręgowym piotrkowskim za nr. 103-357, jest obciążona długami hipotecznemi do wysokości 137,000 rb.,na licytację została wystawiona przez Alfonsa, Edmunda i Marję Adamków i Wandę Bechtold na zaspokojenie ich pretensji w sumie 44,000 rubli.

W dniu 17 kwietnia.

1) Nieruchomość w Nowych Bałutach przy ulicy Engla pod № 364, należąca do kościoła Najświętszej Panny Marji w m. Łodzi, Eugenjusza Barcikowskiego i sukcesorów Michaliny Łazewskiej i Feliksy Wojciechowskiej i składająca się z czterech placów ogólnej przestrzeni 9886 łokci kw.

Nieruchomość ta posiada w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okr. Piotrkowskim własną księgę hipoteczną za № 16/445 jest obciążona długami hipotecznemi do wysokości 1023 rb. 30 kop., na licytację została wystawiona przez Adolfa Engla na zaspokojenie jego pretensji w sumie 1023 rb. 30 kop.

Licytacja rozpocznie się od sumy 1000 rubli.

2) Nieruchomość w Nowych Bałutach pod №№ 134 i 148, należąca do Leona Stefanusa i sukcesorów Julji Marji Stefanus i składająca się z dwóch sąsiednich placów, ogólnej przestrzeni 417,79 sążni kw. i znajdujących się w nim: parterowego murowanego domu, takiegoż fabrycznego gmachu z fabrycznym kominem i innemi zabudowaniami gospodarskiemi,

Nieruchomość ta posiada w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgow. Piotrkowskim własną księgę hipoteczną, jest obciążona długami hipotecznemi do wysokości 24,653 rb., została wystawiona na licytację przez Edmunda Fogla, jako sukcesora i nabywcę praw innych sukcesorów Alojzego Balle, na zaspokojenie pretensji w sumie 5546 rb.

Dla pierwszej licytacji nieruchomość ta była oszacowana na 10,000 rb., obecnie przy drugiej licytacji, może być sprzedaną i niżej tej sumy.

3) Nieruchomość w kolonji Radogoszcz, należąca do Idylje Wigdorowicza i Biny Baum i składająca się z 14 morgów, 1650 kw. sążni ziemi, pokrytej jamami z wodą po wybranej glinie, ze znajdującą się na niej cegielnią i innemi zabudowaniami i z martwym inwentarzem.

Nieruchomość ta posiada w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okr. Piotrkowskim własną księgę hipoteczną za № 103/528 pop nazwą: „osada w majątku Radogoszcz № 51", jest obciążona długami hipotecznemi do wysokości 65610 rubli i innemi ograniczeniami, na licytację została wystawiona przez Romana Flatau na zaspokojenie jego pretensji w sumie 6715 rubli 50 kop.

Licytacja rozpocznie się od sumy 6600 rubli.

—o—

Kalendarzyk.

Dziś Teodory M.
Jutro Franciszka.
Imiona słowiańskie; dziś Sadomira **jutro** Władysława.

Wschód słońca o g. 5 m. 37.
Zachód „ 6 „ 32.
Długość dnia „ 12 „ 55.

Teatr Polski. Dziś wiecz. „Świat nudów". Jutro wiecz. „Miłość starcza".

Teatr Popularny. Dziś wiecz. „Ojczyzna". Jutro wiecz. „Jarmark małżeński".

Kinematografy. Odeon, Casino. Moderne, Luna, Oaza, The Bio Express, Optique Parisienne. Nowe interesujące programy.

Bibljoteka Stebelskich. (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 9-ej do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od 1-ej do 3-ej pp.

Czytelnia pism Tow. „Wiedza". (Piotrkowska 103), otwarta od g. 6 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do godz. 10-ej wiecz.

Muzeum nauki i sztuki. (Piotrkowska nr 91), otwarte codziennie od godziny 4-ej po południu do 10 wieczorem, w niedziele i święta od godziny 12-ej w południe do 10-ej wieczorem.

KRONIKA.

Handel chusteczkami z Persją.

(b) Według otrzymanych przez łódzki komitet giełdowy wiadomości, agent ministerjum handlu i przemysłu w Teheranie zawiadomił wydział informacyjny w sprawie handlu zagranicznego, między innemi, dane, tyczące się handlu chusteczkami do nosa w Persji.

Przewóz tego artykułu handlu do Persji w ostatnich czasach stale się zwiększa. Przedtem do Persji przywożono chusteczki tanie, przeważnie białe, w cenie 5—8 kop. za sztukę, w ostatnich czasach zaś weszły w użycie droższe gatunki po 13—20—30 kop. za sztukę.

Największym popytem cieszą się chusteczki bawełniane pstrych kolorów. Chusteczki jedwabne są mało w użyciu, wskutek ich drożyzny. W ostatnich czasach weszły w modę chusteczki z szerokim szlakiem.

Obecnie do Persji przywożą chusteczki przeważnie z Anglji, Niemiec i Francji. Rosyjskich chusteczek na rynku perskim jest bardzo mało, pomimo, że mogłyby mieć łatwy zbyt.

Warto, by łódzcy fabrykanci zawiązali stosunki z Persją, przez co uzyskałyby nowy rynek zbytu.

Cło na chusteczki kolorowe do Persji wynosi 15 prec. ich wartości.

U hurtowników warszawskich.

Pomimo, że każdego roku o tej porze przypada bardzo ożywiony sezon na towary letnie u hurtowników warszawskich, obecnie narzekają oni na niebywały zastój.

Jest to dla nich tem dotkliwsze, że i przez zimę ruch był mały; zapasy porobiono nieznaczne. W fabrykach, utrzymywanych przez hurtowników, praca trwa zaledwie 2 dni w tygodniu, a wiele jest zupełnie nieczynnych. Szczególnie ciężkie przesilenie przechodzą hurtownicy, wywożący wyroby krawieckie do Rosji. Tutaj kryzys trwa już czas dłuższy. Ubiegłego lata fabryki tych hurtowników były prawie wcale nieczynne. Zima była dla nich również ciężka. W zeszłym miesiącu tylko było przez parę tygodni sporo roboty, teraz zaś znowu panuje zastój.

Zgon aktora.

(t) W Otwocku zmarł Antoni Folta, zdolny artysta dramatyczny łódzkiego teatru Polskiego, scen lwowskiej, poznańskiej i wileńskiej.

Od lat kilku gnębiła go choroba piersiowa. Przed kilkunastu tygodniami koledzy wysłali go do Otwocka, gdzie śmierć przecięła młode, bo zaledwie 30-letnie życie.

Tow. muzeum nauki i sztuki.

(n) Nowopowałany zarząd Towarzystwa podzielił mandaty jak następuje:

Dr. M. Kaufman — prezes, adw. przys. Kamiński wice-prezes, dyr. Neumark—skarbnik, prof. Wysznacki—sekretarz, inż. Fr. Herszberg — kustosz, członkowie: dr. Bolkowska, dyr. Czeraszkiewicz, B. Głuchowski, E. Korb, dr. Barciński, dr. Maybaum, dyr. Pogorzelski, K. Skalska, dr. S. Skalski, prof. Szepietowski.

Nowa szkoła gimnastyczna w Łodzi.

(d) Nauczyciel gimnastyki w Łodzi, p. S. Edelsztajn otrzymał zezwolenie od p. Gubernatora piotrkowskiego na otwarcie w Łodzi nowej szkoły gimnastycznej.

Wystawa kijowska.

(d) Wczoraj o godzinie 9 wiecz. w lokalu Klubu Rzemieślniczego przy ul. Wólczańskiej nr. 23 odbyło się posiedzenie komisji wystawowej, na którem postanowiono: w celu otrzymania dokładniejszych odpowiedzi na ankiety dla komitetu wystawy zwołać wieczór dyskusyjny, na którym będzie omówione znaczenie ankiety i orzeczenie, czy zapytania, zawarte w tejże uzupełnić niektóremi pytaniami,mające akualność na bruku łódzkim. W toku dyskusji wynikło, że byłoby ciekawem pytanie, czy rzemieślnik zmuszonym był przejść kilka zawodów, aż do ostatniego, jak również czy emigrował, lub też przewiduje emigrację w krótkiej przyszłości.

Nadto omawiano szczegóły blizkiego wieczoru ku uczczeniu pamięci M. Rozenfelda.

Bibljoteka w szpitalu.

(b) W szpitalu imienia małżonków Poznańskich otwarta została bibljoteka imienia byłego naczelnego lekarza szpitala dr. Maksymiljana Cohna.

Z Banku Wołż.-Kam.

(t) Dyrektor Łódzkiego Oddziału Wołżsko Kamskiego Banku p. Zachert, został przeniesiony na takież stanowisko do Kijowa, na jego miejsce został zamianowany dotychczasowy wicedyrektor Oddziału Banku M. Żółtowski.

Ze Stow. subjektów handlowych.

(b) Żydowskie Stowarzyszenie subjektów handlowych wystąpiło do władz z prośbą o pozwolenie na otwarcie przy Stowarzyszeniu czytelni dla członków.

Ze Stow. Komiwojażerów.

(d) W sobotę wieczorem w lokalu stow. przy ulicy Mikołajewskiej 3/5 odbyło się nadzwyczajne zebranie stow. komiwojażerów łódzkiego okręgu przemysłowego. Przewodniczył p. H. Boreński, który na asesorów zaprosił pp. Janowskiego, Lewinsohna, na sekretarza Kassela. P. Gersztajn odczytał referat o projektowanym założeniu przy stow. kasy wzajemnej pomocy dla członków tow., pozbawionych pracy, oraz inwalidów. Zebranie jednogłośnie uchwaliło kasę otworzyć i w tym celu upoważniło zarząd do opracowania odpowiedniego projektu regulaminu. Członkowie, chcący korzystać w przyszłości z usług kasy winni złożyć 3 rb. wpisowego,

Wsparcia pozbawionym pracy będą wydawane w rozmiarze 50 rb. miesięcznie.

Z Tow. Kredytowego.

(d) Grupa 23 członków miejscowego tow. kredytowego zwróciła się do dyrekcji z propozycją, aby wprowadzić ogólne zebrania reprezentantów towarzystwa, nie zaś członków, wzorem tow. petersburskich, motywując powyższe trudnością zwołania członków, wobec ich liczby 1900 osób.

4 Wzaj. Kredyt.

(d) W sobotę wieczorem w sali „Nouveaute" przy ul. Wólczańskiej № 5 odbyło się zebranie przedwyborcze 4 T-wa Wzajemnego Kredytu w m. Łodzi, pod przewodnictwem prez. Adolfa Johanza.

Po długich debatach, które wykazały iż winę powstałego deficytu rb. 17000, ponosi Rada oraz Zarząd T-wa, postanowiono powołać Komisję do opracowania listy kandydatów, jaką komisja przedłoży ogólnemu zebraniu w dniu 4 kwietnia.

Do komisji weszli p. p. M. Siedlecki, S. Uszakow, I. Jakubowicz, S. Silberman, H. Widawski, Artur Miller, Sz. Jakubowicz, E. Hamburski, Z, Liberman, I. Becher. S. Fefer, H. M. Winer, H. Bloch i A. Kahan.

Komisja sanit.-polic.

(d) Urząd gubernjalny opracował dla Łodzi projekt komisji sanitarno-policyjnej, wzorem Moskwy, Petersburga i Warszawy, w celu ściślejszego dozoru nad prostytucją. W skład komisji wejdzie nadzorca komisji, doktorzy i jeden delegat z gubernjalnego urzędu.

Komitet nadzorczy nad ogrodami.

(d) Pod przewodnictwem prezydenta Pieńkowskiego odbyło się zebranie obywateli w magistracie, na którym wybrano komitet nadzorczy nad ogrodami miejskiemi. Prezesem komitetu wybrany został p. Aleksander Roszkowski.

Spadek po artyście malarzu Modensteinie.

(b) W kasie szpitala imienia małżonków Poznańskich dotychczas znajduje się suma 423 rb. 65 kop. pozostała po zmarłym artyście malarzu D. Modensteinie.

Odmowa.

(d) Zarząd Resursy Rzemieślniczej zwrócił się do Magistratu z prośbą o zezwolenie na urządzenie 12 zabaw w parku Staszyca przy ulicy Dzielnej. Prezydent prośbie Resursy odmówił.

Paderewski wraca!

(t) Jak nam komunikują, dyrekcji Sali Koncertowej (Dzielna 18) udało się uprosić genialnego Mistrza tonów o zaszczycenie naszego miasta jeszcze jednym koncertem, który odbędzie się pojutrze.

Dziś wieczorem Ignacy Paderewski, podobnie jak w Warszawie, w celu ułatwienia zapoznania się z Jego muzyką jaknajliczniejszych sfer, odbędzie w sali Koncertowej próbę, na którą wejście będzie bezpłatne.

Mistrz przybywa do Łodzi pociągiem o g. 5 m. 24 p. p. i już punktualnie o 8 m. 15 zasiądzie przy fortepianie.

Bezpłatne bilety wejścia wydaje księgarnia Gebethnera i Wolfa (Piotrkowska 87) od 4 do 7 wieczorem.

Paderewski natychmiast po pojutrzejszym koncercie udaje się na tournée artystyczne po Europie, przyczem grać będzie między innemi w Paryżu, Lipsku, Londynie, New-Jorku i t. d.

Nowy syndykat.

(b) Żydowscy handlarze mlekiem wystąpili do gubernatora z prośbą o zatwierdzenie ustawy syndykatu mlecznego, motywując podanie swe tem, że z chwilą zatwierdzenia syndykatu ustanie niesumienna konkurencja w tej dziedzinie handlu, oraz zmniejszy się fałszowanie tego produktu.

Gubernator, ma się rozumieć, odmówił tej prośbie.

Zatarg.

(b) Dotychczas rokrocznie gmina żydowska wydawała żydowskiemu Towarzystwu dobroczynności 5,000 rb. na wsparcia dla niezamożnych żydów na święta „Paschy". W roku bieżącym gmina odmówiła wydania tej zapomogi, wobec czego panuje nieporozumienie między nią i towarzystwem.

Zamknięcie składu aptecznego.

(d) Na skutek zarządzenia inspektora lekarskiego gub. piotrkowskiej d-ra Tiepljaszyna, który dokonał rewizji w składzie aptecznym Ostromogilskiego przy ul. Andrzeja pod № 51, skład powyższy zamknięto.

Nowy sposób płacenia komornego.

(b) W sobotę o godzinie 12 w nocy ulicą Rokicińską wracał z Widzewa do domu właściciel domu przy ulicy Ciemnej Ignacy Cichocki, 32 lata, obok gmachu monopolowego C. spotkał swego ex-lokatora Bolesława Sowińskiego, który pozostał winien za komorne.

C. zaczął się dopominać o zwrot komornego, lecz S. w odpowiedzi rzucił się na niego z nożem i zadał mu 15 ran w głowę, poczem zbiegł.

Jęki poranionego słyszał przechodzący patrol policyjny, który odwiózł go do szpitala św. Aleksandra w stanie ciężkim.

Sowińskiego aresztowano i osadzono w więzieniu.

Napad bandycki.

(d) Na ulicy Emilji kilku bandytów napadło na niejakiegoś Adolfa Lika, rozkazali mu podnieść ręce do góry i zrewidowawszy go, nie znajdując pieniędzy zabrali mu paszport i poczęli uciekać. L. wszczął alarm, na co zbiegli się przechodnie i jednego z napastników udało się zatrzymać. Jest to niejaki Józef Filewicz. którego pod strażą odstawiono do więzienia.

Żywe dziecko w rynsztoku.

(d) Na ulicy Węglowej przy domu nr. 3 znaleziono w rynsztoku żywe dziecko. mające 7 dni, płci męzkiej. niewiadomo przez kogo podrzucone.

Dziecko odesłano do magistratu łódzkiego.

Gęsi i złodziej.

Gęsi, jest to niebezpieczny ród ptasi, dla wrogo usposobionych dla ich właścców osobników. Niż mówiąc już o gęsiach, które krzykiem swym uratowały Rzym, mamy podobny fakt do zanotowania. W podwórze domu nr. 179 przy ulicy Wólczańskiej zakradł się złodziej i porozbijawszy zamki u drzwi wszystkich komórek urządził formalny pogrom, zabierając wszystkie rzeczy. Gdy amator cudzej własności dobral się do komórki, gdzie się znajdowały gęsi, te ostatnie podniosły taki krzyk, że pozazdrościć by go mogły siostrzyce kapitolijskie. Na krzyk wszczęty przez gęsi przebudzili się lokatorowie, co widząc złodziej rzucił się do ucieczki, lecz go dopędzono i oddano w ręce policji.

Niefortunny amator cudzej własności jest to złodziej zawodowy Józef Schielhabel, 26 lat, karany już niejednokrotnie za kradzieże. Osadzono go w areszcie.

Połów wydziału śledczego.

Agenci wydziału śledczego aresztowali Romualda Kapustę, 20 lat, zawodowego złodzieja, poszukiwanego przez listy gończe sędziego śledczego 7 rewiru miasta Łodzi, Kopla Cyglera, 17 lat, poszukiwanego przez sędziego śledczego 7 rewiru m. Łodzi, Zygmunta Roberta, 20 lat, oskarżonego o kradzież i Hugo Schütra. 18 lat, oskarżonego równiep o kradzież.

Echa zabójstwa.

(d) Robotnik Holle, aresztowany w sprawie zabójstwa stróża nocnego Swieżyńskiego (w nocy z 17 na 18 marca przy ul. Przędzalnianej) przyznał się do winy, oraz wydał wspólników, których aresztowano.

Kradzież.

(d) Na ul. Południowej nr. 20 z mieszkania Mowszy Dargurzańskiego niewykryci złoczyńcy skradli rzeczy domowych wartości 451 rb.

Postrzał.

(b) Wczoraj wieczorem w alejach ul. Spacerowej pomiędzy kilku uczniami szkoły handlowej wynikła sprzeczka, podczas której jeden z nich 13-letni Elja Zuto postrzelony został w głowę. Wezwany do domu rodziców postrzelonego lekarz pogotowia

stwierdził, że kula uwięzła w czaszce i odwiózł chłopca w stanie niebezpiecznym do szpitala Poznańskich.

Systematyczna kradzież.

(d) W fabryce Karola Eiserta przy ul. Karola wykryto systematyczną kradzież towaru i przędzy. Śledztwo wykryło, iż kradzieży dokonał były robotnik Adam Lipiński, u którego też przy rewizji znaleziono część skradzionej przędzy.

Przy śledztwie L. zeznał, że kradzioną przędzę sprzedawał paserowi Rotsztajnowi. Obu, t. j. złodzieja i pasera aresztowano.

Kradzieże.

W hotelu niemieckim zamieszkałemu przy ulicy Rokicińskiej nr. 5 S. S., prostytutka Aleksandra Witczak skradła portfel, w którym było 350 rb. w gotowiźnie i zbiegła.

Z mieszkania kontrolera akcyzy Leopolda Nowickiego przy ulicy Widzewskiej nr. 38 skradziono futro, wartości 100 rubli i rewolwer brauning.

Z mieszkania Lejbusia Weiskopa przy ulicy Piotrkowskiej nr. 61, skradziono towary wartości 150 rb.

Szkarlatyna.

(b) Z chwilą nastąpienia ciepła zaczynają w Łodzi pojawiać sie różne choroby epidemiczne. Mamy do zanotowania fakt śmierci na szkarlatynę w domu nr. 183 przy ul. Widzewskiej, gdzie zmarła 6 letnia Fryda Markowicz.

— Głód.

(ex) Wczoraj o godz. 2 po południu na ul. Dzielnej, padł wyczerpany głodem Józef Helm, liczący 38 lat.

— O godz. 4 po poł. przy ul. Jakóba nr. 5, zemdlał z głodu K. Rotenberg lat 35.

— Usiłowane samobójstwo.

(ex) W sobotę, przy Szosie Pabjanickiej usiłował się otruć Jerzy Buks, robotnik lat 28. Ciężko chorego odwieziono do szpitala św. Aleksandra.

— Augustyna Matusiak, żona robotnika usiłowała się otruć kwasem octowym. Odwieziona do szpitala Czerwonego Krzyża, znajduje się w groźnym stanie.

— Władysława Henden żona tkacza, lat 18, próbowała się otruć karbolem. Denatkę odwieziono do szpitala Ewangielickiego.

— Emil Hofschneider, tkacz, usiłował się otruć karbolem. Odwieziono go do szpitala Poznańskich.

— Reinhold Nowacki, bez zajęcia, zażył większą dozę karbolu. Przyczyną głód z powodu bezrobocia.

— Smierć na ulicy.

(ex) Wczoraj o godz. 4 rano znaleziono na ul. Dzielnej trupa człowieka około lat 40. Nazwisko i przyczyna śmierci nieznane.

— Wypadki.

W sobotę, przy ul. Milsza, Józefa Leśniewska, dostała silnego upływu krwi wskutek pęknięcia żyły lewej nogi.

— Stanisław Warszewski, uczeń szkoły miejskiej, lat 16 popchnięty na ulicy, upadł i skaleczył czoło.

— W bójce ulicznej został poraniony nożem Hliho Przybyszewski, robotnik.

— Napadnięty przez bandytów Ignacy Libicki, robotnik, odniósł ciężkie rany czaszki i ciężko chory odwieziony został do szpitala Aleksandra.

— W bójce ulicznej poraniony został Rojnhold Bez, robotnik.

— Napadnięty przez kilku ludzi, mularz Leonard Kubik i robotnik Aleksander Jagodziński odnieśli ciężkie rany.

— Nagła śmierć.

(xe) W sobotę zmarł nagle w mieszkaniu przy ul. Zielonej 17, kupiec Frenkiel Zelig, liczący lat 64. Przyczyna zgonu nieznana.

—o—

Zawiadomienia.

Starszy Zgrom. Majstrów Cechu Krawieckiego, Ch. Blin prosi o przybycie na kwartalne zebranie, odbyć się mające w poniedziałek dnia 7 kwietnia r. b. o godz. 3 po południu, do lokalu własnego Juljusza 22. Porządek dzienny: o godz. 3 wpis uczniów, o godz. 4 wyzwolenia czeladników, o godz. 5 wpisy na majstrów, o godz. 6 składki szpitalne i wnioski członków.

Uprasza się pp. majstrów, przedstawiających uczniów do wyzwolenia o zawiadomienie o tem na 14 dni przed zebraniem, starszemu, Średnia 73.

„Odeon". Od dziś widzimy na afiszu rozgłośny dramat kryminalny amerykański w 3-ch częściach „Piekielny występek" ze znakomitym artystą New-Yorskim p. Arthurem Johnsonem w głównej roli, którego występ w dramacie „Ognisko zemsty" wzbudził tak wielkie zainteresowanie wśród naszej publiczności.

Treść dzisiejszego dramatu rozgrywa się w przepięknej i malowniczej okolicy Meksyku i uroczego Biarritz, wszystkie zaś sceny zdejmowane są przy naturalnych dekoracjach, bez użycia płócien.

Na szczególniejszą uwagę zasługuje wspaniałe zdjęcie ratowania tonących na silnie wzburzonem morzu i efektowne podawanie i przyjmowanie depesz w czasie katastrofy za pomocą telegrafu bez drutu.

Dramat powyższy jest jednym z najbardziej udatnych, wielce zaś pomysłowa wystawa i akcja, czynią go prawdziwą atrakcją programu.

Pozatem dwie wesołe komedje francuskie: aktualny tygodnik Gaumonta i nad program dramat w 3-ch częściach „Burzliwe lata", poruszający ustrój socjalny w państwie „Bojaźni Bożej" w głównych rolach z Hanni Weise i p. Macce, oraz tylko od godziny 8-ej wieczorem arcywesoła komedja dla starszych dzieci p. t. „Bożek miłości", uzupełniają nader artystyczny i zajmujący program.

Z „Alliance Française". W nadchodzący czwartek dnia 3-go kwietnia r. b. odbędzie się zapowiedziany koncert-odczyt, pod tytułem:

„Teraźniejsza muzyka francuska i jej przeszłość" p. Lendormy, sekretarza międzynarodowego Towarzystwa muzycznego w Paryżu.

Odczyt ten, przeplatany będzie licznemi dziełami muzycznemi przez panią Lendormy.

Ceny miejsc: 2 rb. dla pierwszych trzech rzędów krzeseł i 1 rb. 50 kop. dla następnych trzech rzędów—pozostałe po 1 rb. Dla członków Tow. „Alliance Francaise" 50 proc. taniej.

Odczyt powyższy odbędzie się w sali Towarzystwa „Lutnia" o godz. 8 i pół wieczorem.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Z teatru Polskiego komunikują nam co następuje:

W tygodniu bieżącym wskutek przedstawień trupy rosyjskiej odbędzie się przedstawienie w Zgierzu we czwartek 3 kwietnia, gdzie odegraną będzie arcywesoła krotochwila p. t. „Pies gończy".

— W sobotę o godz. 3-ej i pół po poł. po cenach najniższych „Święto pokoju" Hauptmana.

— Od przyszłego tygodnia rozpocznie gościnę w naszym teatrze znakomita artystka teatrów rządowych warszawskich p. Stanisława Lubicz-Sarnowska, ulubienica publiczności warszawskiej, która ukaże się w najlepszych swoich kreacjach.

Widowiska te budzą znaczne zainteresowanie.

Bilety są już do nabycia po cenach zwyczajnych.

Teatr Popularny.

Z teatru Popularnego komunikują nam co następuje:

— Dziś we wtorek „Ojczyzna" sztuka w 7-u aktach Sardou.

— We środę i czwartek „Jarmark małżeński" wesoła komedja Okonkowskiego.

— W piątek „Żołnierz królowej Madagaskaru" Dobrzańskiego.

— W sobotę po południu po cenach najniższych „Upiory" Ibsena.

— W przygotowaniu tragedja miłosna w 5 aktach Schillera „Intryga i miłość" z pp. Bolesławską, Biskupską, Mielewskim i Bolesławskim w rolach głównych.

— Dyrekcja teatru popularnego nabyła wyłączne prawo grania w Łodzi głośnej komedji „Pani prezesowa" granej obecnie w Warszawie z olbrzymiem powodzeniem.

Teatr moskiewski Korsza (w teatrze Polskim).

— W dniu dzisiejszym odbędzie się pierwsze widowisko znakomitej trupy teatru moskiewskiego Korsza, na którem odegraną będzie wytworna komedja p. t. „Świat nudów" Peillerona z całą galerją wielkoświatowych typów, obfitujących w mnóstwo arcykomicznych sytuacji.

Do sztuki tej przywieziono z Moskwy dekoracje i wszelkie sceniczne akcesorja.

Udział bierze całkowity zespół teatru.

Na zakończenie danym będzie wodewil ze śpiewami Smithofa p. t. „Zaczarowany walc".

— Jutro, w środę o godz. 8-ej m. 15 wieczorem ujrzy światło kinkietów znakomita komedja Miaśnickiego-Baryszewa p. t. „Miłość starcza", sztuka ta graną była w Moskwie przez dwa miesiące z rzędu przy wyprzedanej widowni.

Handel i przemysł.

Niewypłacalności.

W Odesie zawiesił wypłaty Bazyli Siedow, właść. handlu manufakturowego. Pasywa 200.000 rubli.

Upadły propozycji nie czyni.

— W Kijowie zawiesił wypłaty Rubin Szutuj, właść. handlu manufakturowego p. f. „Konkurencja."

Od układów z wierzycielami uchyla się.

Z sali obrad.

Ze stow. wz. pom. prac. handlowych.

W lokalu stowarzyszenia wz. pom. pracujących w przemyśle i handlu odbyło się w sobotę walne zgromadzenie członków tegoż stowarzyszenia.

Zagaił dosiedzenie prezes p. Nechwila, i zaproponował zebranym na przewodniczącego zebraniu p. Hoenego, który ze swej strony zaprosił na asesorow pp. Łabę i Waliszewskiego, na trzymającego pióro pana Zasadzkiego.

Po protokule z poprzedniego zebrania, odczytano sprawozdanie z działalności stowarzyszenia za rok 1912.

Ze sprawozdania tego wynika, że stowarzyszenie energicznie krząta się w pracy kulturalnej. W ciągu roku sprawozdawczego odbyło się 30 posiedzeń zarządu oraz 13 ogólnych zebrań.

Stowarzyszenie liczy poważną liczbę 415 członków, opłacających roczną składkę od 6—12 rb. każdy. Sprawozdanie kasowe wykazało, że stowarzyszenie zamknęło kasę z zyskiem 571 rb. 83 kop.

Na rok 1913 projektowany budżet wynosi 5,000 rb.

Wydział wyszukiwania posad osadził na posadach 68 kandydatów, która to liczba stanowi 47 proc. ogólnej liczby zgłaszających się o posady. Towarzystwo prowadzi kursy handlowe i buhalteryjne, składa również kapitał na wybudowanie w przyszłości własnej szkoły handlowej.

Zebranie postanowiło dla powiększenia tego kapitału urządzać zabawy towarzyskie, zbierać ofiary publiczne, oraz wydać specjalny kalendarz-informator, z którego zysk dołączony będzie do kapitału szkolnego. Stowarzyszenie prenumeruje 7 gazet (2 niemieckie i 5 polskich), oraz 24 czasopism fachowych.

Wobec otwarcia zjazdu pracowników handlowych w Moskwie, postanowiono wysłać delegata bez względu na koszt, jaki to za sobą pociągnie.

Komitet wydziału dochodów niestałych urządził w roku sprawozdawczym kilkanaście zebrań towarzyskich i wycieczek. Niektóre z tych zabaw przyniosły niezły dochód.

Upadł wniosek otwarcia kasy pożycz.-oszczędnościowej, gdyż, wedle zdania zarządu stowarzyszenie liczy dla podobnego przedsięwzięcia zbyt jeszcze szczupłą liczbę członków.

W roku 1912 zarząd stanowili pp.: Nechwila (prezes), J. Stasiulewski (wice-prezes), L. Chwalbiński, L. Kłokocki (sekretarz), C. Borysławski (buchalter), Z. Fiedler (przew. wydz. pracy), B. Kotkowski (wydz. oświaty), F. Winkler (dochody niestałe), H. Hercberg, (zast. gospodarza) i Roman Zwierzycki (sekcja techników).

Wobec tego, iż 5 członków zarządu w różnym czasie i z różnych przyczyn usunęło się, wybrano na ich miejsce nowych pp.: Wierzbickiego, Łubę, Jezierskiego, Jarzyńskiego i Winklera; do komisji sprawdzającej weszli pp.: Lgocki i Waliszewski.

Stowarzyszenie w ostatnich czasach utworzyło własną drużynę śpiewaczą, która da nam się poznać na występie urządzanym przez stowarzyszenie d. 12 kwietnia.

Ogólne zebranie stow. prac. handlowych.

(d) W sobotę o godz. 9-ej wiecz. w lokalu własnym (Spacerowa 21), odbyło się ogólne roczne zebranie członków Stow. prac. handlowych, zebranie zagaił prezes zarządu p. H. Krukowski.

Na przewodniczącego wybrano p. Maurycego Sachsa, który jako asesorów zaprosił pp.: A. Abramowicza i M. Gotlieba a na sekretarza p. B. Zyssa.

Przed rozpoczęciem obrad zebrani przez powstanie uczcili pamięć zmarłych członków stow.

Odczytane sprawozdanie po dłuższych debatach zatwierdzono. Ogólne zebranie postanowiło zmienić paragraf 24 ustawy w tym sensie aby członkowie, należący do stow. od 25 lat, zwolnieni zostali po upływie tego czasu od płacenia składek członkowskich. Wniosek p. Ni ensztejna, aby budżet na rok bieżący podwyższyć, asygnując na „Biuro pracy" większą sumę, co da możność rozszerzenia pola działania, jak również wniosek p. Libracha, aby w tym celu zwołać w dwa tygodnie zebranie ogólne, zatwierdzono — uchwalono również wniosek p. Hurwicza, przyznając i na rok bieżący pewną sumę na sport. Następnie odbyły się wybory, rezultat których wiadomym będzie w tych dniach.

O godz. 4 rano posiedzenie zamknięto.

Ogólne roczne zebranie Stow. Majstrów przemysłu włóknistego.

(t) Wczoraj o godzinie 9 wiecz. w lokalu klubu rzemieślniczego (Wólczańska 23) odbyło się ogólne roczne zebranie członków stow. majstrów przemysłu włóknistego.

Zebranie w obecności 42 członków zagaił prezes zarządu p. H. Kutner.

Na przewodniczącego wybrano p. A. Jakubsona, który na asesorów zaprosił pp. C. Koguta i H. Goldwaga, a na sekretarza p. Grossa. Odczytane przez p. Weisa sprawozdanie, które wykazuje, iż ilość członków wynosi 129. Dochody wynoszą 1720 r. 64 k., wydatki 1463 rb. 67 k. zebrani po dłuższych debatach zatwierdzili. Budżet na 1913 rok przewidujący w dochodach jak również w wydatkach 1949 rb. z prawem podwyższenia takowego o 20 procent zebrani uchwalili.

Wobec podania się do dymisji wszystkich członków zarządu, przystąpiono do wyborów, które dały następujące rezultaty, do zarządu weszli H. Kutner (prezes), L. Glücsman, J. Zółtkowski, J. Mokrski, M. Gross, H. Weiss, B. Etting, C. Kogut, E. Sztuckgold, J. Hochberg i B. Przybyszewicz, kandydaci: H. Goldwag, N. Nussbaum i J. Dański. Do komisji rewizyjnej: J. Goldberg, A. Jakubson i H. Walter.

O godzinie 1 m. 30 w nocy posiedzenie zamknięto.

Ostatnia poczta.

PETERSBURG 28|3. Wczoraj odbył się w Petersburgu bankiet wszechsłowiański w którym wziął udział 150 uczestników, między nimi wszyscy przywódcy panslawizmu. Wygłoszono gwałtowne mowy przeciw rosyjskiemu ministerstwu spraw zagranicznych i przeciw konferencji ambasadorów w Londynie. W końcu wysłano telegram do króla czarnogórskiego Mikołaja, aby się pospieszył ze zdobyciem Skutari.

Straty bułgarów.

SOFJA—Według urzędowych danych straty bułgarów przy zdobyciu Adrjanopola wyniosły 11 tysięcy zabitych i rannych. Bułgarzy zdobyli 650 armat, 58 kartaczownic, balon i mnóstwo broni.

Samobójstwo ks. Windisch-Graetz.

RZYM—sekretarz ambasady austrjackiej przy kwirynale, książę Wincenty Windisch-Graetz odebrał sobie zeszłej nocy życie strzałem z rewolweru w lasku w pobliżu Aqua Santa. Pojechał tam samochodem i rozkazał szoferowi czekać na siebie. Gdy po dłuższym czasie nie wracał, szofer pobiegł go szukać i znalazł go wreszcie nieżywego z przestrzeloną skronią.

Jedni utrzymują, że młody książę popełnił samobójstwo dla kłopotów pieniężnych czy też dla długów honorowych, inni, że przyczyną jest nieszczęśliwa miłość.

Widywano podobno księcia w ostatnich czasach z bardzo piękną młodą damą z arystokracji rzymskiej na miejscu, gdzie odebrał sobie życie.

Lotnik Vantel.

WIEDEŃ.—Z okazji pobytu następcy tronu w Poli z powodu wizytacji floty, lotnik Vantel, chcąc powitać arcyksięcia, podjął lot na aeroplanie, lecz spadł ze znacznej wysokości i potłukł się dotkliwie. Arcyksiążę gratulował mu, że nie poniósł śmierci.

Konferencja ambasadorów.

KONSTANTYNOPOL. Na wczorajszej konferencji ambasadorów obcych mocarstw obradowano nad kwestją obrony cudzoziemców w Konstantynopolu. Uchwalono sprawę tę powierzyć rządowi tureckiemu. Omawiano w dalszym ciągu wspólną notę do Turcji. Decyzja zapadnie na dzisiejszem posiedzeniu konferencji. W kołach dyplomatycznych powtarzają sobie, że Rosja i Francja nie dążą do rychłego zawarcia pokoju.

SOFJA—Dotychczas brak urzędowych doniesień o przebiegu szturmu na Adrjanopol, ponieważ połączenie telegraficzne nie zostało jeszcze przywrócone. Przybyło 13 paszów z Szukri-paszą na czele do Sofji.

KONSTANTYNOPOL—„Tanin" pisze na podstawie informacji z kół urzędowych, że rząd turecki nie został poddaniem się Adrjanopola zaskoczony, zadaniem Adrjanopola było utrzymywać wojska bułgarskie tak długo, dopóki nie zostanie ukończona koncentracja wojsk tureckich, co też znakomicie się udało.

LONDYN—Powodzenia bułgarów zaczynają tutaj budzić poważne zaniepokojenie. „Times“ pyta czy Europa jest przygotowana na zdobycie Konstantynopola, co jest wcale rzeczą nieniemożliwą; jeżeli mocarstwa czemprędzej nie pośpieszą z zawarciem pokoju, to Europa pewnego poranka zbudzi się wobec dokonanego faktu, nad którego niedojściem do skutku pracowała tak długo. Obecnie minęła już pora rozmyślań i konferencji oraz długich narad a nastał czas najwyższy do szybkiej decyzji.

KONSTANTYNOPOL—Odbyła się tu konferencja ambasadorów w ambasadzie austrjackiej, którą poprzedziła specjalna konferencja ambasadorów. Rosyjski ambasador opuścił już po kwadransie konferencję. Przedmiotem obrad była obecna sytuacja i narada nad środkami bezpieczeństwa jakie należy zarządzić w razie ewentualnego i bardzo możliwego zaburzenia w Konstantynopolu.

KRAKÓW—Poseł hr. Komorowski zrezygnował ze swego mandatu, wobec czego 5 mandatów poselskich jest opróżnionych.

ADRJANOPOL—Król Ferdynand wjechał uroczyście samochodem do Adrjanopola w towarzystwie swoich synów i generałów: Sawowa, Iwanowa, Petrowa i Raczowa. Załoga turecka w ostatniej chwili usiłowała jeszcze wysadzić mosty kolejowe w powietrze, prowadzące przez rzekę Adrję, lecz udało się temu częściowo zapobiedz. Pomimo to król polnemi drogami dojechał do twierdzy, przejeżdżając pomiędzy nieskończonymi szeregami jeńców tureckich.

Ludność witała króla entuzjastycznie. Król zajechał do klubu wojskowego, gdzie czekał Szukri-pasza ze swoim sztabem. Tam odbyła się parada wojsk bułgarskich. Następnie król udzielił audjencji Szukri-paszy, który wręczył królowi swoją szpadę,

Król oddał mu ją z powrotem ze słowami uznania za jego męztwo.

—o—

Z sądów.

Sprawa Ronikiera.

Sprawa o zabójstwo Stanisława Chrzanowskiego. rozważana ma być—jak mówią w sferach sądowych—jeszcze przed ferjami letniemi, prawdopodobnie w maju.

Znany z poprzednich dwoch stadjów procesu: w sądzie okręgowym i w Izbie sądowej, podprokurator Herszelman nie będzie już brał udziału w sprawie.

Zastąpi go podprokurator Izby Chołszczewnikow, który występował w procesie sądu arcybiskupiego warszawskiego.

Ukaz senatu, do którego przy rozprawach Izba powinna się zastosować, opiera się na 2 głównych motywach:

1) że Izba, postawiwszy pytania w przedmiocie popełnienia premedytowanego mordu przez hr. R., oraz w przedmiocie ukrywania tego przestępstw przez Zawadzkiego, wbrew art. 762 i 768 ust. pos. kar. dała odpowiedź, nie mającą nic wspólnego z postawionemi pytaniami i ustalającą winę oskarżonych co do takich przestępstw, o które ich nikt nie oskarżał i co do których nie postawiła pytań, poddanych krytyce stron, i

2) że odpowiedzi na postawione przez Izbę pytania zredagowane zostały w tak nieokreślonej, niewyraźnej i sprzecznej formie, że zupełnie nie można sądzić, za co mianowicie i na mocy jakich przepisów kodeksu oskarżonych uznano za winnych.

—o—

Telegramy.

Tel. agencji Wat z dnia 30 marca.

Echa manifestacji.

PETERSBURG. Wczoraj manifestantów na rzecz państw bałkańskich policja rozpędziła.

Dziś w kuluarach Dumy zgromadzili się licznie przedstawiciele różnych frakcji.

Wszyscy mówili o wczorajszych demonstracjach.

Działalność policji z powodu demonstracji potępiania jest jednakowo zarówno przez prawicę, jak i przez lewicę.

Ci ostatni twierdzą, że aby uprzedzić wrogą dla Austrji demostrację nie potrzeba było puszczać w ruch nahajek, ni wrywać się z tłum manifestantów.

Mówią, że zarządzenia administracji sprawiły przykre wrażenie na Dmitriewie, oraz przedstawicielach Bułgarji, Serbji, Anglji i Francji.

Ambasada austrjacka zadowolona jest z rozprawy i wysłała do Wiednia szczegółowe sprawozdanie o przebiegu demonstracji.

Frakcja nacjonalistów, rozgoryczona faktem rozpędzenia przez policję i kozaków manifestantów na rzecz słowian bałkańskich, wnosi z tego powodu nagłą interpelację w Dumie.

Opozycja przyrzekła poprzeć interpelację ze względów zasadniczych.

Nacjonaliści wniosą również interpelację w znanej sprawie inżyniera Alechina, aresztowanego przed paroma miesiącami w Wiedniu.

Przeciwko zbrojeniom.

BERLIN. Socjal-demokraci tutejsi zwołują na 6 kwietnia 60 zgromadzeń przeciwko zbrojeniom.

WOJNA NA BAŁKANACH.

Warunki pokoju.

KONSTANTYNOPOL. Dziś o godzinie 3 po południu przedstawiciele mocarstw wręczyli Porcie notę zbiorową z warunkami pokoju.

Nota ta różni się od noty państw bałkańskich tylko w kwestji granicy południowej.

Zgoda wśród mocarstw.

KOLONJA. Półurzędowa „Koelnische Ztg.“ zapewnia, że nota wręczona przez posłów mocarstw w Białogrodzie i Cetynji, a dotycząca zaprzestania akcji przeciw Skutari, była jednobrzmiąca i wyrażała w tych samych słowach wolę Europy.

Stanowisko Turcji.

KONSTANTYNOPOL. Półurzędowy „Tanin“, mówiąc o warunkach bułgarskich, dowodzi, że jeśli Turcja ma nadal pozostać na straży cieśniny Dardanelskiej, przystęp do niej sama tylko posiadać powinna.

Bombardowanie Skutari.

WIEDEN. Poseł austrjacki w Cetynji donosi, że czarnogórcy bombardowali Skutari całą noc.

Na dziś zapowiedziany jest szturm.

CETENJA. Szturm generalny na Skutari rozpoczęto.

Depesze podlegają surowej cenzurze.

W sobotę odbyła się burzliwa rada ministrów, która wezwała króla Mikołaja do wydania rozkazu szturmu albo do złożenia korony.

Król ustąpił pod naciskiem i wydał rozporządzenie szturmowania Skutari.

Flota na stopie wojennej.

WIEDEN. Sprawozdanie urzędowe z podróży inspekcyjnej do Poli, dokonanej przez następcę tronu stwierdza, że cała flota austrjacka postawiona została na stopie wojennej.

Po otrzymaniu wiadomości o wznowieniu bombardowania Skutari, zarządzono wszelkie środki, mające na celu zmuszenie Czarnogórza do zaniechania szturmu. Dwie eskadry otrzymały rozkaz, ażeby były każdej chwili gotowe do wypłynięcia na pełne morze.

Dziś hr. Berchtold miał konferencję z cesarzem Franciszkiem Józefem, a następnie z prezesem ministrów Stuerghkiem.

Omawiano groźną sytuację, wywołaną przez Czarnogórze, wymagającą energicznej decyzji ze strony Austrji.

Postanowiono wręczyć Czarnogórzu 12-godzinne ultimatum.

Wydano rozporządzenie, aby część floty austrjackiej, złożona z 3 pancerników i kilku torpedowców, zablokowała port czarnogórski Antivari.

Dziś wieczorem z Zadaru (Dalmacja) na okręcie „Lloyda“ wyjechał 33-ci pułk piechoty z rozkazem wylądowania w Wołowicy (port w Czarnogórzu).

KOLONJA. — Inspirowana depesza z Berlina do połurzędowej „Koelnische Ztg.“ potwierdza wiadomość, że okręty angielskie, które otrzymały rozkaz udania się z Malty na Korfu, są istotnie przeznaczone na to, aby w danym razie wziąć udział w demonstracji przeciw Czarnogórzu.

Rozkazy zapieczętowane

RZYM. — Trzy okręty wojenne, po otrzymaniu rozkazów zapieczętowanych, odpłynęły w niewiadomym kierunku.

Interpelacja

PARYŻ. — Deputowany Guernier zainterpeluje ministra spraw zewnętrznych, Pichona, w sprawie udziału Francji w demonstracjach, jakie mają zostać przedsięwzięte przeciwko opierającemu się woli Europy Czarnogórzu.

Król Ferdynand jedzie do Petersburga

SOFJA. Według doniesień dzienników, król Ferdynand wyjeżdża w tych dniach do Petersburga.

Ostatnie telegramy.

(Telegramy specjalne „Gazety Łódzkiej“).

Budżet marynarki ang.

LONDYN. Dyskusja w izbie gmin nad budżetem marynarki toczy się w dalszym ciągu. Minister marynarki Churchille wystąpił z oburzeniem przeciwko zarzutom, jakoby załoga marynarki angielskiej istniała tylko na papierze. Powiedział on, że tylko szowinistyczne umysły niemieckie mogą twierdzić, iż Anglja nie jest w stanie skompletować dostatecznej załogi dla swoich obecnych okrętów. Marynarka angielska przewyższa inne pod każdym względem.

Wiec kobiet polskich.

BYTOM. Odbył się olbrzymi wiec kobiet, z udziałem przeszło 3000 osób. Przemawiali posłowie ks. Pośpiech, Dąbek i Korfanty.

Blokada wybrzeży.

WIEDEN. Austrjackie ministerjum spraw zagranicznych odmawia wszelkich wyjaśnień co do gwałtownych środków, jakie zamierza użyć Austrja przeciwko Czarnogórzu, jednak panuje przekonanie, że nastąpi blokada wybrzeża albańskiego i czarnogórskiego od Antivari do Durazzo, przez okręty austrjackie, włoskie i angielskie. Jednocześnie Austrja zamknie wszelki dostęp do Czarnogórza od strony południowej Dalmacji i Hercegowiny.

Nagrody lotnicze

LONDYN. „Daily Mail“ donosi, że wyznaczone zostały dwie wielkie nagrody konkursowe za 2 loty aeroplanowe.

Pierwsza nagroda, wynosząca 100,000 marek obejmuje lot z jednego z miast Anglji przez Wielką Brytanję, Szkocję i Irlandję, II-ga lot z jednego z miast Stanów Zjednoczonych przez Ocean do jednego z miast Anglji. Lot ma trwać 70 godzin.

Strzały na granicy.

BERLIN. „Deutsche Tagesztg“ donosi z Białogrodu o następującym wypadku granicznym: żołnierze bułgarscy w Nikopolis upili się z racji obchodu uroczystości zajęcia Adrjanopola i zaczęli ostrzeliwać miasto rumuńskie Margureli, wyrządzając w niem znaczne szkody.

Armaty na morzu.

DURAZZO. „Albanische Koresp.“ donosi, że w Durazzo i S. Giowani di Medua serbowie ustawili olbrzymie armaty, skierowane na morze.

Wzmocnienie armji.

KORFU. 16 greckich torpedowców przybyło wczoraj z wojskiem armatami i amunicją do S. Giovani di Medua, aby wzmocnić armję oblężniczą pod Skutari.

Przedłożenie wojskowe.

BERLIN. Dnia trzeciego kwietnia zbierze się parlament Rzeszy niemieckiej. W bieżącym tygodniu przywódcy stronnictw parlamentarnych konferować będą pomiędzy sobą w sprawie przedłożeń wojskowych, a 7-go b. m. przedłożenie te wejdą na porządek dzienny posiedzeń parlamentu.

Nowa fabryka armat,

BUDAPESZT. Rząd bułgarski zamierza w porozumieniu się ze znaną fabryką armat Kruppa w Essen wybudować w Raab takąż fabrykę. Miasto ofiaruje bezpłatnie plac pod budowę fabryki, która na początek będzie zatrudniała koło 5000 robotników.

Zatrucie końskiem mięsem.

BOBHUM. W Solingen zaszło kilka wypadków zatrucia końskiem mięsem. Zatruciu uległo dotychczas 88 osób, z których zmarło już 3, a 20 znajduje się w wielkim niebezpieczeństwie.

Napad bandycki.

Dziś o godzinie 11-ej rano dokonano nadzwyczaj śmiałego napadu bandyckiego na jednej z najruchliwszych ulic.

Bandyci, którzy dokonali napadu, byli widocznie dobrze poinformowani co do ofiary swej, gdyż odrazu powiedzieli mu jaką posiada przy sobie sumę pieniędzy.

Szczegóły napadu według zebranych informacji przedstawiają się jak następuje:

Właściciel biura asenizacyjnego przy ul. Cegielnianej nr. 85, Chaim Cymerman, lat 63, powracał do domu przez ulicę Mikołajewską. Gdy znalazł się obok domu nr. 20, nagle podskoczyło do niego trzech młodzieńców którzy wciągnęli go do bramy wspomnianego domu.

W bramie bandyci pogroziwszy rewolwerami i sztyletami zażądali wydania im pieniędzy, uprzedzając, iż wiedzą, że Cymerman posiada przy sobie 1000 rb., które otrzymał z banku warszawskiego.

Cymerman początkowo zaczął się opierać bandytom, lecz ci nożem zadali mu rany w lewą rękę i twarz. Cymerman padł bez zmysłów na ziemię.

Wtedy bandyci obrewidowali go zabrali mu z kieszeni paltota 885 rb., które otrzymał z banku warszawskiego, oraz portmonetkę w której znajdowało się 62 rb.

Zrabowawszy pieniądze bandyci zbiegli, pozostawiając na ziemi omdlałego Cymermana.

Rabunek trwał wszystkiego 2—3 minuty, tak, że nikt z przechodniów nie zauważył go.

Gdy Cymerman przyszedł do przytomności zaalarmowano niezwłocznie policję oraz Pogotowie. Przybyły lekarz Pogotowia udzielił pierwszej pomocy lekarskiej poczem udał się on razem z przybyłą również policją do 3-go cyrkułu policyjnego w celu spisania protokułu.

Policja wszczęła energiczne kroki w celu wykrycia rabusiów. (b)

—o—

Rozmaitości

Operetka małżonków Toselli.

Całe małżeństwo byłej następczyni tronu saskiego z muzykiem Toselli jest operetką, o ile patrząc głębiej, nie widzimy w niem tragi-farsy. Ale niedość państwu Toselli życiowych skandalów. Na ich tle wysnuli już: ona — swe osławione pamiętniki, on — nieciekawe również wspomnienia pod tytułem: „Mari d'Altesse“, a oboje razem — operetkę „Dziwna księżniczka“. Muzykę skomponował Toselli, zaś libretto jego eks-żona, przy współudziale niejakiego Procacci. Ze względu na sensację, nabył — kota w worku wydawca Sousogno, lecz tekst okazał się tak lichym, że mimo spekulowania na sensację, wystawić tej operetki nie sposób, bo i muzyka nie wiele warta. A „mistrz“ Toselli nie chce zwracać zaliczki, więc nowy proces.

Barbarzyństwo krezusów.

Grono bogaczy nowojorskich kupiło stary statek i wsadziło nań parę niedźwiedzi, kilkanaście gęsi, 3 psy, kota i lisa i spuścili go na rzekę, na kilkanaście sążni przed sławnym wodospadem Niagara. Miljonerzy amerykańscy chcieli zobaczyć, jak się zachowają zwierzęta w obliczu widocznej śmierci.

Na obu brzegach w samochodach, zasiedli żądni silnych wrażeń widzowie, wszyscy zbrojni w lornetki. Rozległ się sygnał, statek puszczony przez liny zaczął płynąć, początkowo wolno, a potem coraz prędzej i prędzej dążył ku zgubie, ku zbałwanionym falom wodospadu. Zwierzęta odczuły odrazu grozę położenia. Pomimo zupełnej swobody, nie objawiały względem siebie żadnych złych zamiarów. Gdy niebezpieczeństwo stało się całkowicie wyraźnem, wtedy mądre niedźwiedzie i głupie gęsi, jedną myślą kierowane, skoczyły do wody i szczęśliwie wylądowały na brzegu. Kot wbiegł na najwyższy maszt i tam napiąwszy grzbiet i nastawiwszy uszy, oczekiwał nadejścia wroga. Psy położyły się spokojnie na pokładzie, były zdecydowane na każdy los, „co ma być, to będzie“. Lis, trzęsąc się ze strachu, biegał jak szalony po całym statku.

Przedślubne świadectwo zdrowia.

„Związek monistów niemieckich“ wystosował wniosek do parlamentu niemieckiego ażeby par. 45 ustawy o urzędach stanu cywilnego uzupełniono dodatkiem, odnoszącym się do zdrowia nowożeńców.

Zanim urzędnik stanu cywilnego sporządzi protokuł, winni nowożeńcy udowodnić świadectwem lekarskiem z ostatnich sześciu miesięcy, że pod względem zdrowotnym ani im, ani też potomstwu nic nie grozi.

Ofiary.

Od pracujących w Towarzystwie wzajem. kredytu handlowo-przemysłowem w Łodzi. Zebrane pomiędzy sobą na robotników bez pracy do rozporządzenia komitetu obywatelskiego — — — — — 44 rb. 65 k.

—o—

Odpowiedzi Redakcji.

Pierwszej nadziei. Do druku wiersze nie nadają się. —

Panu Wł. C. w Zgierzu. Tego rodzaju sprostowanie powinno być podpisane całkowitym nazwiskiem, lub też należy wyrzucić wiele wyrażeń. —

Panu Dworakowskiemu hum. teatr. Pol. „Ilusionu“. Najlepiej zwrócić się wprost do komitetu obywatelskiego.

P. J. Gchotciński—W Warszawie niema konsulatu bułgarskiego, natomiast zwrócić się Pan może po informacje do konsulatu serbskiego: Warszawa, Senatorska 36. Konsulem jest p. Hugo Seydel.

—o—

Lista przyjezdnych.

W ciągu doby ubiegłej przyjechali do Łodzi:

HOTEL „SAVOY„:

Adolf Szteucel — z Kalisza, Władysław Piaszczyński—z Piotrkowa, Zandel Maer— z Kutna, Salomon Magidson—z Mińska, Karol Klejn—z Moskwy i August Deszer—z Manlburga.

Benjamin Lejbson —z Odesy, Tobjasz Grosseglik, Abram Kaguer, Jakób Grossman, Tadeusz Likernik, Maurycy Goldfarb, Szmul Hackel, Eljasz Grinsztejn i Stanisław Włonkowski—z Warszawy, Aleks. Walberg—z Częstochowy, Berek Frankfort — z Tomaszowa, Józef Kempner—z Kalisza, Rudolf Szenk — z Najsztadtu, Albin Rejneke — z Felpke, Szarlota Adler—z Wiednia, Zygmunt Kacki —z Berlina, Włodzimierz Gałrji—z Rybińska Dżon Buk—z Londynu.

Okazyjnie
można kupić **kuca rasowego**
z małą bryczką i rolwagą—Widzewska № 106.

FRYZJER DAMSKI i MĘZKI
Nowacki
ul. Piotrkowska № 103
po powrocie z Paryża poleca uwadze Sz. Publiczności swój nowootworzony
Salon dla Pań i Panów
zaopatrzony w nowości w dziale perukarskim. 1014—0

Wyszła z druku zajmująca powieść Ch. Dickensa pod tyt.
„Miłość i poświęcenie“
Cena 20 kop.
Nabywać można w Administracji „Gazety Łódzkiej“ Przejazd Nr. 1.

BAR „ROYAL” Łódź, róg Głównej i Widzewskiej
Telefon 2-94. 226—1
Wykwintne urządzenie. Pierwszorzędna kuchnia.
PIWA: Tow. Akc. S-ów K. ANSTADTA. Oryginalne Pilzner i Pschorr. Właśc. Otto Rottmann

„LUNA“
Od dziś wtorku do piątku włącznie demonstrowanym będzie wspaniały program między innemi
2 wybitne dramaty! 2 wybitne dramaty!
Tragedja małżeńska z życia artysty w 2-ch częściach pod tytułem
Strzaskane Ideały
Nad program
Sensacyjny dramat w 3-ch częściach w wykonaniu najsłynniejszych artystów ze znakomitą artystką LISSI NEBUSZKĄ w roli głównej pod tytułem
DZIKI KOT

ALBUM JANA MATEJKI
nakładem wydawnictwa
„GAZETY ŁÓDZKIEJ“
Wyszedł z druku album Jana Matejki, zawierający 30 reprodukcji celniejszych obrazów wraz ze stosownem objaśnieniem.
Album Jana Matejki stanowi zapowiedziane premjum dla prenumeratorów „Jutrzenki“, którzy opłacili całoroczną prenumeratę za **„Jutrzenkę“** w kwocie rubli 2.
Album Jana Matejki nabyć można w administracji „Gazety Łódzkiej“, ul. Przejazd Nr. 1.
Cena pojedyńczego egzemplarza rb. 2.
Dla prenumeratorów „Gazety Łódzkiej“ rub. 1.

Doskonały w smaku
„Koniak Imperial“
Żądać wszędzie. 887-20-27

Drogocenna książka darmo.

Padajcie mi swój adres tylko w zamkniętym liście i wyślę Wam dla obznajomienia się **bezpłatnie** (nie przysyłajcie ani pieniędzy, ani marek) mój krótki samouczek o hypnotyzmie, chiromantji, fizjonomji, frenologji, grafologji i astrologji z rysunkami w tekście. Z tej książki dowiecie się dużo zadziwiającego, nowego i ważnego o sobie, o bliskich przyjaciołach i znajomych. Za pomocą tej książki łatwo określić jest charakter, przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Adresujcie: **Psycho-Frenolog Ch. M. Szyller-Szkolnik, Warszawa, Piękna 25.—15.** 1084

Czy chce pan powiększyć swój zarobek?
To niech się pan zaraz zwróci do pierwszorzędnego korespondencyjno-informacyjnego biura: **Mikołajewsk Nr. 59 m. 6 od 10—1 i od 3—5 pp.**, gdzie pana objaśnią o pierwszym źródle każdej żądanej branży, pomogą do poinformowania się z samym fabrykantem, ofiarują panu zastępstwa na najlepszych warunkach. Na artykuły chemiczne konfekcji damskiej i t. p. tylko ludziom z pierwszorzędną gwarancją. Załatwiamy korespondencję, tłumaczenia w rozmaitych językach i t. d.
Skorzystajcie prędko z tej dobrej sposobności!
973—4—1

Ogłoszenia drobne.

Budka z węglem przy ulicy Gubernatorskiej № 17, zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Interes egzystuje w tem miejscu już dwa lata. 1067—3—1

Bezpłatnie, bo bez nauczyciela nauczy się każdy sam łatwo, prędko, gruntownie na Samouczkach Reussnera po angielsku, francusku, niemiecku, rosyjsku. Nakład autora Złota 6, Warszawa. Zeszyt I-szy wysyła się bezpłatnie. 1061—23—1

Józef Śniady zgubił paszport, wydany z gminy Górki pow. Łódzkiego gub. Piotrkowskiej. 1066-3-1

Zakład fryzjerski do sprzedania. Wiadomość w Gazecie Łódzkiej. 1059-4-2

Letnie mieszkania w Rąbieniu blizko tramwaju, miejscowość ładna Bliższa wiadomość: Juljusza 18 Ludwikiewicz. 1056—3—2

Od 4 do 6 tysięcy rubli jest do ulokowania na hypotekę w Łodzi, na Bałutach, Chojnach lub w Rudzie Pabjanickiej. Wiadomość u S. Przedeckiego, Konstantynowska 59. 3—1

Poszukuję lekcji lub korepetycji (patent pensyjny i gimnazjalny) wymagania skromne. Passaż Szulca № 36 m. 9. 1048—4—2

Zaginął paszport, wydany przez magistrat m. Łodzi w roku 1912 na imię Gustawa, Zygmunta, Augusta Kaweckiego. Odnieść na ul. Andrzeja 38 m. 12. 1068—3—1

Rozkład pociągów.

zimowy od dnia 1-go października.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 6.55, c) 7.20, d) 10.00, e) 12.50, f) 1.05 g) 3.45 h) 6.10, i) 8.55.

Przychodzą do Łodzi: j) 4.37. k) 7.22, l) 9,35, ł) 10.40, m) 1.00, n) 4.35 o) 5.15, p) 8.08, r) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12,24, 4.39, i 6.13, do Warszawy o godzinie 11.01, 12.34, 5.30.

Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.51, 12,22, 5.20, 9.50, z Warszawy o godzinie 12.14, 4.26, 6.03.

Kolej Obwodowa.

Odchodzi ze stacji Łódź-kaliska do Słotwin o godzinie 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-kaliska przychodzi 7.12. Odchodzi ze st. Łódź-kaliska do Koluszek 1.11, przychodzi z Koluszek do stacji Łódź-kaliska o godz. 7.46.

UWAGI. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literami b), e), h), ł), o). r), są bezpośredniej komunikacji z Warszawą.

Pociągi oznaczone literami a), c), h), k), m), p). łączą się z pociągami kolei Koluszki—Skarżysko.

Hygjena twarzy i rąk.
643—50—21
Wszechświatowej sławy **„SIMI”** (PLYN) Udelikatnia skórę, leczy radykalnie i usuwa wągry, piegi, liszaje, krosty, oraz połysk twarzy.
Nadaje twarzy piękność i urok młodości. :: Cena flakonu Rb. 1.70.
Przedstawiciel Józef Grossman, Warszawa, Złota 16, tel. 184-00. Próbny flakon wysyła się po otrzymaniu rb. 2,25 k. z przesyłką—można markami.

Precz z chlorkiem!
Pożądana nowość!
Fabryka mydła i przetworów chemicznych w Łodzi poleca najnowszy proszek do prania pod nazwą „PERBOROL”, nagrodzony ostatnio medalem srebrnym na Wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi. **„Perborol“** zastępuje w zupełności chlorek i sodę w praniu, oszczędza czas, pracę i mydło. **„Perborol“** nadaje bieliźnie śnieżną białość, dezynfekuje ją i oszczędza tkaninę.
L. Schröter Pańska Nr. 54.
Żądać we wszystkich mydlarniach i składach aptecznych.
744—100—5.

Nagrodzona wielkim medalem srebrnym **na wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi**
Pracownia gorsetów Natalji Kędzierskiej **Piotrkowska 115.**
POLECA najświeższe fasony paryskie i wiedeńskie. 1141—12—3

Od dziś do Piątku
4 Kwietnia włącznie
między innemi

„CASINO"

Od dziś do Piątku
4 Kwietnia włącznie
między innemi

ASTA NIELSEN

Najgłośniejsza diva kinematografu w głównej roli w dramacie w 4 aktach Urbana Gooda.

„PRZYSIĘGA ANDALUZJANKI"

Nad program: **SYBARYTA**

Wyborna komedja w 2 aktach
(„Ambrozio" Złota Serja)
w wykonaniu słynnego komika
p. **RUDOLFI.**

Orkiestra koncertowa „Sextet".

Demonstracja programu trwa 2 i pół godziny.

„ODEON"

Dyrekcja **S. Śliwiński.**

Od wtorku 1 do piątku 4 kwietnia 1913 r.

Dramat życiowy w 3 częściach z **Hanni Weise i Maksem Mack** w głównych rolach

BURZLIWE LATA

i wiele innych obrazów.

NAD PROGRAM
Szczyt sztuki kinematograficznej
Wspaniały dramat krym. w 3 częściach
z p. **Arturem Johnsonem.**

Piekielny występek

i od godz. 8-ej tylko dla dorosłych

BOŻEK MIŁOŚCI
arcy wesoła komedja

— — Najlepszy sekstet muzyczny. — —

UWAGA: Codziennie od 4 do 5 po poł. przedst. dla młodzieży.

„ODEON"

Dziś 1 Kwietnia 1913 r. od godz. 8 wiecz.

Występ znakomitej wodewilistki art. Opery Komicznej w Paryżu

p-ny ZUZANNY GRANDAIS.

Zdrowie jest najcenniejszym skarbem dla wszystkich!
Słynna w całym świecie
HERBATA z gór Harcu
(Dr. LAUER'S HARZER GEBIRGSTEE).

Zalecana przez najsłynniejsze powagi lekarskie, zatwierdzona przez Departament Medyczny przy Ministerjum Spraw Wewnętrznych w Petersburgu jest jednym z najniezbędniejszych środków dla utrzymania zdrowia. Napój ten, przyjmowany w ilości 2—3 szklanek tygodniowo leczy: wyrzuty, liszaje, uderzenia krwi do głowy, hemoroidy, reumatyzm, cierpienia żołądka i t. p. przywraca apetyt i prawidłowe trawienie. Działa skutecznie w wypadkach zapalenia płuc, influenzy i choleryny.

Cena pudełka rb. 1, pół pudełka kop. 50

UWAGA: Każde oryginalne pudełko zaopatrzone jest następującą etykietą;
Jedyny reprezentant na Królestwo Polskie i Cesarstwo:
Józef Grossmann, Warszawa, Złota 16. Tel. 184-44.
Zamiejscowym wysyłam za zaliczeniem od 1 rb., z doliczeniem na koszta presyłki. Wystrzegać się falsyfikatów i podrabianych etykiet!
z 642—52—5

Tania wyprzedaż

wszystkich znajdujących się na składzie resztek na ubrania, żakiety, bluzki, ubrania dziecięce i t. d.
Nadzwyczajna okazja taniego nabycia towarów na płaszcze, kostjumy letnie, ubrania dla chłopców i t. d.
Wełniane muśliny po 40 i 50 kop. arszyn, aż do wyczerpania zapasów, znajdujących się na składzie.
Materjały na kostjumy i ubrania ze sztuki po bardzo tanich cenach.

O. Baum, Wólczańska 95, I piętro.

1202-10-1

Ostrzegamy wszystkich,

że prawdziwą „Skórę angielską" można dostać tylko:
Piotrkowska № 128 m. 13.
Ubranie można nosić 5 lat, łok. od 40 k. plusz 70 kop.—Tamże gotowe spodnie.

Resztki.

Piękne materjały na damskie suknie i bluzki bajecznie tanio.
Piotrkowska Nr. 128 m. 13.

Pralnia

z całem urządzeniem, maszynami do prania, suszenia, maglowania i prasowania z wyrobioną klijentelą do wydzierżawienia od zaraz. Wiadomość: Hotel Imperjal — Piotrkowska 17. 1188—3—1

PATENTY
NA WYNALAZKI, MODELE i MARKI FABRYCZNE
GOLDMAN i ELLENBAND
Warszawa, Leszno 15. Telefon 228.

Krawiec męski

W. BUGALSKI

Zgierz, ul. Wysoka № 29.
Robota solidna. Ceny umiarkowane

Dr. Bengué, 47, Rue Blanche, Paris.

Skład główny: Józef Salzman jr., Warszawa, Senatorska 33.

WIOSNA!! **WIOSNA!!**

Perfumerja

hurtowo i detalicznie
Piotrkowska 115. Tel. 21-79.

Na wiosenny sezon przygotowałem wielki zapas
fijołków:
1) Polski fijołek
2) Alpejski fijołek
3) Violette de Parme.

Pudry różne i kosmetyki.
Mydła toaletowe.
Wody **kwiatowe.**
Wody **kolońskie.**

Skład główny Masy do podłóg **„Jaśniej słońca".**
Mydła do prania.
CENY UMIARKOWANE.
POLECA SIĘ Szanownej Publiczności **D. Markus.**

WIOSNA!! WIOSNA!!

Walenty Kopczyński

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna
Łódź, ulica Juljusza № 14.
Telefon 10-80.

Na ul. Zawadzkiej № 14 zostanie otworzona, dnia 1 kwietnia, nowa filja.

Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów

dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i 4½ — 5½ codziennie.
Choroby skórne i **weneryczne** Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1½—2½ a Poniedziałki, środy, soboty od 8 — 9 wieczór.
Choroby **dzieci** miejsce porad dla matek Dr. I. LIPSZYC. codziennie od 1—2 po poł.
Choroby **chirurgiczne** Dr. M. KANTOR od 2 — 3 i 7—8 wieczór codziennie.
Choroby **kobiece** Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.
Choroby **oczu** Dr. B. DONCHIN Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9 — 10 rano. Niedziela, piątek, sobota od 1 — 2 po południu.
Choroby **nosa**, uszu i gardła Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. pp. Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop 768

Okulista Dr. Hugo Goldblatt

KLINIKA CHORÓB OCZU
OPIEKUŃSTWA OCIEMNIAŁYCH
ANDRZEJA № 4. Telef. 9-70.
od 12—1 i od 5—7 wiecz. 755—156—65

Dr. L. Klaczkin

KONSTANTYNOWSKA 11.
Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606.
Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano.

Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2.
Telefon № 13-59.
Choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej.
LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606 (wśródżylnie) i 914.
Przyjmuje od 8—1 r. i od 4 — 8 pp., panie od 5 — 6 pp.
Dla pań oddzielna poczekalnia. 152 6

Choroby uszu, nosa i gardła
Dr. B. Czaplicki

Ordynator szpitala Anny-Marji.
Piotrkowska № 120.
Przyjmuje od g. 11 — 12 rano i od 5 do 6 i pół po poł.
w niedziele i święta od 10—11 rano

Dr. M. Papierny

Akuszer i specjalista chorób kobiecych.
Przyjmuje do 11-ej rano i od 4 i pół do 6 i pół po południ. Południowa 23
Tel: 16-85 907—12—2

Dr. M. Gromski

Choroby dzieci
Widzewska 104. Przyjmuje od 5—7 po poł. w niedzielę od 11—12 rano. 1172—6—3

Dr. S. Szniftkind

Średnia № 2.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych (kosmetyka lekarska twarzy i włosów).
Przyjmuje od 9—2, od 4 i pół do 9 w

Dr. W. DUTKIEWICZ

ZIELONA 19.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 8 i pół do 10 i pół i od 4 do 7 i pół wiecz. W niedzielę od 9 do 2 r. 202—14—

Laboratorjum
Magistra N. SCHATZA

Łódź, ul. Piotrkowska № 50.
Telefon 26-81.
Badanie krwi na syfilis.
Wszelkie **analizy lekarskie i chemiczne: moczu,** plwocin (gruźlicy) **krwi, wydzielin dróg moczopłciowych, wody, mleka** i t. d 233

Dr. med. J. Szwarcwasser,
Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe.
Specjalne: choroby, żołądka, kiszek, przemiany materji (cukrowa: podagra, otyłość i t. d.)
Niezbędne dla djagnozy analizy chemiczne i bakterjolog. wydzielin i krwi w laboratorjum własnem. Od 11—1 rano i od 5—7 i pół po południu

Dr. ABRUTIN

Krótka 9, telef. 23—78.
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych moczopłciowych.
Gabinet roentgenowski światło-leczniczy
Godziny przyjęć od 12—2 i od 6—8 wiecz.; dla Pań od 5—6 p. p. W niedziele od 10—1.

Lekarz weterynarji
S. Wolman

Piotrkowska 145. Telefon 29-00.
Porady w zakres lecznictwa wchodzące, djagnostyczne szczepionia ekkspertyzy. 290—20—6

Dr. J. Silberstrom

Zawadzka 12.
Choroby skóry, włosów i weneryczne, Kosmetyka lekarska.
Przyjmuje od **12—2 i 5—8** Panie od **4—5** (osobna poczekalnia), w niedzielę do 4 po południu

Dr. Karol Blum

Specjalista chorób **gardła, nosa, uszu i zboczeń mowy (jąkanie, seplenienie i t. d.)** podług metody **prof. Gutzmanna z Berlina.**
Godziny przyjęć: od 10 i pół do 12 i pół i od 5 do 7-ej wiecz.
Piotrkowska 165 (róg św. Anny
Telefon 13. 52.

Dr. Sonenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne,
ul. Cegielniana 14
od 11—1 i 5—7½.

Dr. Rosenblatt

Łódź, Piotrkowska № 35,
Telefon 19-84,
Choroby uszu, nosa i gardła.
Od 10 — 11 r. i 5 — 7 po poł, w niedziele od 10—11 r. 711—2—4

Dr. Ark. Goldenberg

Nawrot 38, tel, 20-10
akuszerja, choroby wewnętrzne
od 9 i pół rano i 5—7 po poł.

SENSACYJNA SPRZEDAŻ

1. 19-o rublowy Bon Francuskiej Prasy z r. 1887-go*);
2. 50 najpiękniejszych widoków Paryża (9X14);
3. 12 bitew z epoki Napoleona I ze wspaniałym portretem tegoż (28X54).
4. Premjum warunkowe wartości 10 franków.

Wszystko za rb. 10 (t. j. 26 fr. 50 c.) wysyłają **Gerard i Fialkowski** w Paryżu, ul. La Rochefoucauld 27, *Korespodencja polska. — Adresować można również popolsku. — Przyjmują się pocztowe i stemplowe marki.*

*) 19-o rublowe Bony Francuskiej Prasy z roku 1887-go przyjmują udział w 75 losowaniach, których główne premja przewyższają 4 miljony franków. Każdy Bon, w najbardziej niepomyślnym wypadku, otrzymuje obowiązkowo 50 franków t. j. około 19-tu rubli. Gwarancja: 10 milionów franków całkowicie wpłaconych i deponowanych we Francuskiem Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem.
M-on Gerard & Fialkovski, Paris, 27, rue La Rochefoukauld

Kto chce z maleńkim kapitałem przystąpić do współki w celu fabrykacji doskonałej złotej farby do włosów, a z większym kapitałem do fabrykacji kilku drobnych kosmetycznych artykułów, lub też objąć wyłączną sprzedaż na całe cesarstwo niech złoży piśmienną ofertę: Juljusza 19/4. Również poszukiwana wspólniczka z kapit. 5000 i udziałem w pracy do interesu już egzystującego.

W. Salwa

Dzielna № 4. :: Telefon № 14-99.
FILJE: Spacerowa № 13.
Zgierska № 7.
Główna № 51.
Piotrkowska № 76.
Piotrkowska № 306 (Górny Rynek).

Zawiadamia, że cennik nasion na sezon bieżący opuścił prasę i wysyła się każdemu franco. Nasiona warzyw i kwiatów najświeższych zbiorów. Cebulki i flance do wiosennego sadzenia w doborowych odmianach.

Z szacunkiem **W. Salwa.**

Ceny nizkie. Ceny nizkie

Tajemnicza siła suggestji!!! Zmuście otaczających do poddania się waszej woli. Samouczek hypnotyzmu podług Flauera i Tarchanowa. Cena 2 rb. 50 kop.

Hopnotyzm i suggestja (Leczenie chorób). Dzieło prf. Grosse. Tłumacz. D-ra S. Jerszowa Cena 2 rub. 50 kop.
Powyższa książka prof. Grosse, znakomitego francuskiego neuropatologa, zawiera ściśle naukowy wykład nowoczesnych poglądów na hypnotyzm, praktyczną ocenę faktów i zjawisk w tej dziedzinie a także szereg osobistych spostrzeżeń i wniosków.

Okkultyzm. Podręcznik do rozwoju okkultystycznych sił człowieka. Cena 1 rb.

Języków francuskiego, niemieckiego, angielskiego i łaciny, każdy bezwarunkowo ma możność gruntownego nauczenia się (czytania, pisania i biegłej konwersacji) bez pomocy nauczyciela w ciągu 2—3 miesięcy, a nawet prędzej (zależy to od pilności i zdolności), stosując naszą metodę nauki i używając naszych samouczków. **Naukę gwarantujemy!** W przeciwnym razie *zwracamy pieniądze* po upływie *trzech miesięcy.* Tysiące osób, należących do najrozmaitszych sfer towarzyskich nadesłały nam **Wyrazy uznania i podziękowania.** Cena z przesyłką pocztową: jednego Samouczka rb. 1 kop. 27; dwóch Samouczków rb. 2 k. 23; trzech Samouczków rb. 3 k. 16; czterech Samouczków rb. 4 kop. 4.

Słownik wszystkich cudzoziemskich słów, które przedostały się do języka rosyjskiego. Wielki tom dużego formatu. Paręset tysięcy słów. C. 3 rb. 50 k. Podług gazet „Nowoje Wremia i „Świat" Książka" ta jest cennem wydawnictwem w językoznawstwie i powinna znajdować się na stole u każdego inteligentnego człowieka; stosunkowo do objętości tego pięknego wydawnictwa, cenę jej można zaliczyć do wyjątkowo nizkich.

Poradnik-apteczka. Przyjaciel domu. Leczenie różnych chorób bez pomocy lekarza. Hygiena. Alfabetyczny spis ważniejszych ogólnie znanych lekarstw, środków lekarskich, sposoby użycia i przygotowania. Książka ta powinna się znajdować w każdej rodzinie. Cena 1 rb. 75 kop.

Hygiena piękności. Sztuka, jak być pięknym. Rady pożyteczne i wskazówki, jak zachować piękność i zdrowie. 1 rb. 50 kop.
Co to jest piękność? Toaleta kobiety światowej. Wanny. Masaż. Kąpiele. Hydroterapia i przyrządy do niej. Obmywanie twarzy. Liszaje. Środki kosmetyczne, perfumy i t. p. Bielizna. Obuwie i odzież wogóle. Kilka uwag *specjalnie dla dam.*

Książka kucharska. Przewodnik dla gospodyń. Podręcznik jak zmniejszyć wydatki w gospodarstwie domowem. Przeszło 3000 przepisów przeróżnych potraw mięsnych i jarskich. Tom dużego formatu. Cena 3 ruble.

Droga do szczęścia. Jak należy żyć. Dzieło D-ra filozofji F. Kirchnera. Cena 1 rb. 75 kop. Popularny ten profesor usiłuje nam dowieść, jak pogodzić się z życiem, kiedy i w jaki sposób korzystać możemy z uciech i rozkoszy życiowych, których dostarcza nam przyroda, sztuka, literatura, przyjaźń, ognisko domowe, religja, praca i odpoczynek, malując jednocześnie jasną przyszłość człowiekowi. Całe to dzieło tchnie pogodą i podnosi na duchu. Trzeźwe poglądy autora wypowiedziane są w formie dostępnej. Każdy, kto tę książkę przeczyta, osiągnie wielkie korzyści.

Elektryczność wszędzie i na usługi wszystkich. Podstawowe początki o elektryczności, elementach i t. p. Przygotowywanie akkumulatorów, elementów, suchych baterji. Jak zaprowadzić oświetlenie elektryczne przy pomocy elmentów, urzędzenie telefonów, dzwonków elektrycznych. Drobiazgowe obliczania, rysunki i t. p. Małe dynamo-maszyny, elektromotory. **Galwanoplastyka.** Złocenie, posrebrzanie. Urządzanie telefonu domowymi środkami. Cena 2 rb. 50 kop.

Dokładny rosyjski wzór próśb, listów, podań i t. p. Książka ta powinna znajdować się u każdego na stole.
Wzory i formy próśb, podań, ogłoszeń i odezw do sądów okręgowych, sądów pokoju i t. p. Testamenty, akty kupna i sprzedaży, zapisy na cele ogólne, umowy, zastrzeżenia. kontrakty, warunki, pełnomocnictwa, świadectwa, weksle, listy, zobowiązania, pokwitowania handlowe, korespondencje i cyrkularze. Zbiór wzorów wszelkiego rodzaju korespondencji zwyczajnej i handlowej, listów i t. p. Cena 2 rb. 50 kop.
Zamówienia wykonywują się po otrzymaniu należności, albo za zaliczeniem pocztowem. 1175

Skład książek i wydawnictw I. I. Wańkowicza, St. Petersburg, Italjańska ulica № 15/220

MAGAZYN OBUWIA

T. OBRĘBSKI

ul. Dzielna № 5.

Poleca gotowe obuwie w wielkim wyborze: męskie, damskie, oraz dziecinne, własnego wyrobu z najlepszych materjałów, podług najświeższych fasonów. Przyjmuje obstalunki, które wykonywa starannie i punktualnie.

Ceny konkurencyjne, bardzo niskie.
1088—10—1

LOMBARD

D. Wałchowicz i Syn zawiadamia, że w miejscowej sali licytacyjnej Południowa 20 (Telefon 30-88) odbywać się będzie d. 29 Marca (11 Kwietnia) r. b. i dni następnych

LICYTACJA

na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych.

№№, które przewyższają sumę 100 rb. i podlegają licytacji:

88098 92442 116108 127499 138637 141182 152263 721 154044 539 989 159196 161265 165170 172736 181680 184561 949 190012 208109 209857 212524 215099 457 225774 229047 155 572 922 42 231010 893 94 232077 686 998 233899 906. 1190-3-2

Redaktor i wydawca: Jan Grodek.

W tłoczni Jana Grodka, Widzewska № 106a